

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 149 (10 616)

Poznań, poniedziałek 3 lipca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB



Polscy brydżyści wygrali olimpiadę

Pięknym sukcesem reprezentantów Polski zakończył się ich start w Nowym Orleanie w olimpiadzie w brydżu sportowym. Po raz pierwszy olimpiadą zakończyła się zwycięstwem zespołu polskiego. W finale Polacy pokonali Brazylię 165:80. Ekipa Polski w zawodach brała udział w zestawieniu: Marian Frenkiel, Andrzej Wilkosz, Andrzej Macieszczak, Janusz Polec i Lukasz Lebiada. PAP

Wimbledon

W. Fibak pokonał T. Moora

W trzeciej rundzie turnieju wimbledonskiego Wojciech Fibak pokonał Terry Moora (USA) 6:1, 6:6, 7:5, 9:7. Pojedynek był zacięty w dwóch ostatnich setach. Górze wzięło większe doświadczenie tenisisty polskiego. Następnym przeciwnikiem W. Fibaka będzie młody utalentowany Amerykanin Sandy Mayer, rozstawiony z numerem 8. Mayer pokonał swego rodaka Marty Riessena 8:6, 7:5, 6:3. PAP

Lekkoatleci ZSRR zwyciężyli w Dortmundzie

W Dortmundzie zakończył się mecz lekkoatletyczny RFN — ZSRR. W obu klasyfikacjach zwyciężyły drużyny radzieckie — w konkurencji kobiet 81:65, w rywalizacji mężczyzn 116:107. Podczas drugiego dnia zawodów padło wiele dobrych wyników, w tym rekord świata juniorek w biegu na dystansie 1500 m. Ustanowiła go Birgit Friedmann (RFN), która uzyskała czas — 4:06,0. (PAP)

MP w kolarstwie torowym

L. Michalak najszybszy na 50 km

Ostatnią konkurencją torowych mistrzostw Polski, rozgrywanych na Nowych Dynasach w Warszawie, był wyścig na dystansie 50 km. W finale zwyciężył Lechosław Michalak (Legia W-wa), który zgromadził 50 pkt. Wyprzedził on Jana Jankiewicza (RL KS Wrocław) — 46 pkt., Zbigniewa Woznickiego (Zyrardowianka) — 42 pkt., Wiesława Polanskiego (Arkonia Szczecin) — 13 pkt., Stanisława Kirpsę (Legia W-wa) — 12 pkt. i Zdzisława Martuzelskiego (Orzeł W-wa) — 6 pkt. (PAP)

Tour de France

Holender Raas liderem

Po dwóch etapach Tour de France liderem jest kolarz holenderski Jan Raas — 11:08.06. Wyprzedza on o 1 sek. Belgów Freddy Martina i Waltera Planckaerta. Drugi etap z Brukseli do Saint-Amand-les-Eaux (199 km) wygrał Francuz R. Clascassan — 5:21.31. (PAP)

Mosina w Poznaniu wśród wybranych do fotografowania terenów

Załoga zespołu orbitalnego rozpoczęła eksperyment „Ziemia”

Dzienne przeloty stacji kosmicznej umożliwiły rozpoczęcie już w niedzielę 2 lipca eksperymentu „Ziemia”. Eksperyment przygotowany przez Centrum Badań Kosmicznych PAN przy współpracy wielu placówek naukowych, m. in. Instytutu Geodezji i Kartografii, obejmuje obserwacje Ziemi z pokładu satelity, z samolotów oraz bezpośrednio z powierzchni Ziemi. Badania te służą m. in. do określania rodzaju i struktury upraw rolnych i prognozowania zbiorów.

„Salut-6” wyposażony jest w specjalną wielospektralną kamerę MKF-6m. Umożliwia ona dokonywanie zdjęć w kilku zakresach widma optycznego oraz w promieniach podczerwonych. Utrwala też szczegóły obrazu powierzchni Ziemi. Kosmonauci posługują się także specjalną ręczną kamerą filmową. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia, zdjęcia wykonywane podczas lotów załogowych są na ogół lepsze i wyraźniejsze niż uzyskiwane za pomocą automatycznych satelitów.

Zdjęcia z Kosmosu mają obejmować południową i centralną część Polski, w tym szczególnie wybrane poligony testowe: w Mosinie (woj. poznańskie), w Środzie Śląskiej (woj. wrocławskie) i w okolicach Płocka. Te same poligony będą jednocześnie fotografowane z samolotu. Samolot-laboratorium jest wyposażony w kamerę MKF-6m, identyczną jak na pokładzie „Saluta-6”, wielospektralny skaner czy też urządzenie do zapisu na taśmie magnetycznej informacji zawartych w obrazie wreszcie 4-obiektywowa kamera MK-70.

W ten sposób wybrane poligony testowe — na których wcześniej przeprowadzono doświadczenia rozpoznania terenu — będą fotografowane niemal w tym samym czasie z kilku różnych pułapów i przy użyciu różnych technik. Najwyższy pułap to zdjęcia z orbity kosmicznej, następnie zdjęcia z samolotu na wysokości 10 km, 6 km, 3,5 km oraz z pokładu



Przed startem w Kosmos, na zdjęciu: M. Hermaszewski podczas ćwiczeń. CAF — fot. Zagożdźniński

helikoptera z 200 m nad powierzchnią Ziemi. Na terenie poligonów przeprowadzane będą naziemne obserwacje meteorologiczne, badania wilgotności gruntów oraz pomiary charakterystyk widmowych.

W PIĄTYM DNIU LOTU

Sobota 1 lipca. Piąty dzień lotu „Sojuza-30”, który połączył ze stacją „Salut-6” i bliźniaczym „Sojuzem-29” w jeden zespół orbitalny, okrążył glob z prędkością 7,8 km na sekundę. Kolejny dzień pracy 4-osobowej międzynarodowej załogi wykonującej na pokładzie kosmicznego laboratorium złożone badania i eksperymenty, na których rezultaty czekają uczeni polscy, radzieccy i innych krajów socjalistycznych współdziałających w programie „Interkosmos”. Kolejny dzień pracy radzieckich służb naziemnych setek specjalistów, załóg statków Akademii Nauk ZSRR utrzymujących na Atlantyku i Pacyfiku łączność z „Kaukaza-

mi” i „Fotonami”. Dzień pracy na orbicie Sobota zaczęła się dla międzynarodowej załogi zespołu orbitalnego z pewnym opóźnieniem: kosmonauci po prostu zasnęli. Przyjęte jest, że jeśli podczas pierwszego przewidzianego na dany dzień seansu łączności kosmonauci nie zgłaszają się — Ziemia nie budzi ich interweniując dopiero wówczas, jeśli śpią także na kolejnym okrążeniu. 1 bm. podczas drugiego seansu łączności kosmonauci zgłosili się sami. Przyznali się że zasnęli — bo w piątek zamiast o 22 czasu warszawskiego, jak przewidywał program lotu, poszli spać 2 godziny później, przeprowadzając w tym czasie wiele różnych prac porządkowych i przygotowywanych. Gdy położyli się — zasnęli bardzo szybko.

Rano po wspólnym śniadaniu i skontrolowaniu urządzeń pokładowych — kosmonauci przystąpili do zajęć przewidzianych programem lotu.

Dokończenie na str. 2

Powołano obywatelski komitet obchodów Świąta Odrodzenia

Powołano Krajowy Obywatelski Komitet Obchodów Świąta Odrodzenia Polski. Przewodniczącym komitetu jest członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński. W skład 105-osobowego komitetu weszli przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, aktywiści PZPR, stronnictw politycznych, FJN, bezpartyjni, przedstawiciele duchowieństwa, reprezentanci ludowego Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, weterani walk narodowowyzwoleńczych, przedstawiciele organizacji kobiecych, młodzież.

Członkowie komitetu reprezentują wszystkie regiony kraju; znajduje się wśród nich sześćdziesięciu przedstawicieli Wielkopolski: Izabela Jaworska — ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych w ZOZ w Trzeczance (woj. pilskie), Zbigniew Kledecki — lekarz, ordynator w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu, Maria Kruszyńska — kierownik sklepu GS „Samopomoc Chłopska” w Kościelcu (woj. koniński), Bernard Luczewski — emeryt, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego ZBoWiD w Poznaniu, Kazimiera Starzyńska-Kubalska — aktorka Teatru m. W. Bogusławskiego w Kaliszu, Jan Wilczkowiak — rolnik ze wsi Wojnowice (woj. leszczyński), przewodniczący WR (PAP)

Przywódca libijski plk M. Kaddafi zakończył wizytę w Polsce

1 bm. dobiegła końca oficjalna przyjacielska wizyta, którą na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL, złożył w Polsce sekretarz generalny Powszechnego Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahiriji Ludowo-Socjalistycznej plk Muammar Kaddafi.

W sobotę odbyła się końcowa sesja plenarna polsko-libijskiej. Rozmowom przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i plk Muammar Kaddafi.

Libijski przywódca wystąpił na konferencji prasowej. Przyjęty został wspólny komunikat polsko-libijski.

KOŃCOWE SPOTKANIE PLENARNE

W dniu 1 bm. w siedzibie Sejmu odbyło się końcowe spotkanie plenarne polsko-libijskie.

Rozmowom przewodniczyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i sekretarz generalny Libijskiego Powszechnego Kongresu Ludowego plk Muammar Kaddafi.

Zaakceptowano wspólny komunikat o rozwoju przyjaźni i współpracy między Polską a Rzecząpospo-

litą Ludową i Libijską Arabską Dżamahiriją Ludowo-Socjalistyczną.

Na zakończenie spotkania obaj przywódcy stwierdzili, że wizyta, przeprowadzona podczas niej rozmowy i przyjęte ustalenia przyczyniają się do dalszego rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy polsko-libijskiej.

Podkreślono dobrą, przyjazną atmosferę rozmów i całej wizyty.

KONFERENCJA PRASOWA M. KADAFIEGO

Po zakończeniu rozmów plk M. Kaddafi spotkał się z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi.

Na wstępie M. Kaddafi zaznaczył, że w toku rozmów w Polsce osiągnięto pełne porozumienie nie co do dalszego rozwoju współpracy bilateralnej. Był to ostatni etap jego podróży do krajów socjalistycznych, będącej wyrazem dążenia Libii do zacieśnienia z nimi więzów współpracy.

Obecne wizyty — kontynuował M. Kaddafi — podniosły na nowy jakościowy poziom stosunki między Libią a krajami wspólnoty socjalistycznej. Bardzo pomyślnie zarysowuje Dokończenie na str. 2

Krajowa narada przedstawicieli samorządu robotniczego

Dzisiaj zbiera się w Warszawie krajowa narada przedstawicieli samorządu robotniczego. Na naradzie dokonana zostanie ocena dotychczasowej realizacji tegorocznego planu i na tej podstawie zostaną określone najważniejsze zadania, jakie należy podjąć w II półroczu br. dla szybszej poprawy efektywności gospodarowania, a tym samym dla lepszego zaspokajania potrzeb społecznych.

Taki jest cel bezpośredni tego spotkania reprezentantów samorządu robotniczego, wielkich zakładów pracy, działaczy partyjnych, państwowych, związkowych i młodzieżowych. Nie-

mniej jest jego znaczenie dla podnoszenia rangi samorządu, umacniania jego roli w systemie demokracji socjalistycznej. Zwolnienie takich narad co najmniej raz w roku, ma wejść na stałe do praktyki naszego życia publicznego, zgodnie z założeniem Biura Politycznego KC PZPR, które wytyczyło ostatecznie kierunki dalszego rozwoju samorządu robotniczego. Krajowe narady będą oceniane jako skuteczność samorządu, a zwłaszcza urzeczywistnianie jego podstawowej funkcji, jaką jest stanowienie o sprawach przedsiębiorstwa i załogi, uchwalanie planów i kontrola ich realizacji. PAP

Polska delegacja wojskowa przebywała w Związku Radzieckim

Na zaproszenie ministra obrony ZSRR, marszałka Dmitrija Ustinowa 26 czerwca — 1 lipca w Związku Radzieckim przebywała z oficjalną wizytą przyjaźni polska delegacja wojskowa, której przewodniczył minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jarczyński.

W. Jarczyński został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa. Minister W. Jarczyński i członkowie polskiej delegacji wojskowej odbyli rozmowy z ministrem D. Ustinowem i innymi radzieckimi dowódcami wojskowymi, wymieniając poglądy dotyczące szerokiego wachlarza problemów stanowią-

cych przedmiot wspólnego zainteresowania.

Ponownie potwierdzono jedność stanowisk we wszystkich omawianych kwestiach oraz wysoko oceniono praktykę spotkań i wymiany doświadczeń sprzyjającą dalszemu pogłębieniu braterskiego sojuszu krajów wspólnoty socjalistycznej oraz umacnianiu braterstwa broni sojuszników armii.

Wizyta polskiej delegacji w ZSRR stała się nowym krokiem na drodze dalszego rozwoju i pogłębienia braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między narodami i siłami zbrojnymi ZSRR i PRL. Podczas wizyty min. W. Jarczyński zaprosił min. D. Ustinowa do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w PRL. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko

Nagroda dla uczonego

1 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów uroczystość wręczenia prof. Zbigniewowi Innatowiczowi nagrody indywidualnej prezesa Rady Ministrów, przyznanej za twórcze osiągnięcia w dziedzinie projektowania architektonicznego i urbanistycznego.

Po raz jedenasty

1 bm. w Starym Drawsku (woj. koszaliński), u stóp ruin zamku Kazimierza Wielkiego, rozpoczął się XI Centralny Rajd Turystyczno-Krajoznawczy ZSMP pod hasłem „Ślankami zdobywców Wału Pomorskiego”.

Spotkanie przed wyborami

W Luksemburgu odbyło się spotkanie przedstawicieli partii komunistycznych z dziesięciu krajów EWG. Przeprowadzono wymianę poglądów w związku ze zbliżającymi się bezpośrednimi wyborami

do tzw. parlamentu zachodnioeuropejskiego.

Nadal w ofensywie

Obiadująca w Addis Abebie od wielu dni, etiopska Rada Wojskowa ogłosiła komunikat zapowiadający kontynuowanie ofensywy wojskowej w Erytrei. Według innych źródeł, wojska etiopskie prowadzą walkę z oddziałami separatystów na wielu odcinkach. Mają one krwawy przebieg.

We wrześniu w Hawanie

Spotkanie na szczycie szefów państw i rządów krajów niezależnych w Hawanie rozpocznie się 3 września 1979 r.

Po Kongresie FIR

W stolicy NRD zebrało się Prezydium Międzynarodowego Komitetu Włóczynek z Ravensbrueck. Omawiano m. in. przebieg i wyniki 8 Kongresu Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR), który odbył się w maju br. w Mińsku.

Włochy nadal bez prezydenta

Przeprowadzone w Rzymie w niedzielę przed południem piąte głosowanie na prezydenta nie przyniosło rezultatu i Włochy pozostają nadal bez głowy państwa. W kolejnej rundzie wyborów chrześcijańscy demokraci i socjaliści powstrzymali się od głosu.

Podjętą próbę przełamania impasu w prezydenckich wyborach, przywódcą socjalistów — Bettino Craxi zapowiedział, że w poniedziałek kierowana przez niego partia wysunie kandydaturę 81-letniego Sandro Pertiniego — weterana ruchu antyfaszystowskiego i byłego przewodniczącego Izby Niższej parlamentu. Prawdopodobne jest, że Sandro Pertini może pozyskać poparcie komunistów, socjaldemokratów i republikanów. (PAP)

od GŁOSU

Przebróiliśmy kolejną kartkę kalendarza i oto dnia 1 lipca rozłożył się on równo, w połowie. Minęło więc pierwsze półrocze. Dla gospodarki jest to półmetek realizacji zadań produkcyjnych. Które przedsiębiorstwa, gałęzie, rezerwy — ten etap osiągnęły, dowiemy się z komunikatu GUS. Ale statystyka ma to do siebie, że operuje przeciętną, sumując i dzieląc najlepsze i najgorsze wyniki. Zatarłe więc będą istotne szczegóły: kto we właściwym czasie dotarł na półmetek, czyimi to, ponadto nowymi sukcesami latane są opóźnienia innych pokrewnych brzdęków, wydziałów, przedsiębiorstw.

Gospodarka nie pracuje dla średniej statystycznej, rzeczywistym miernikiem rozwoju jest wykonany wyrob. Dlatego właśnie załogi produkcyjne będą się w lipcu szczegółowo rozliczać na konferencjach samorządu robotniczego ze swej roboty z kalendarzem w ręku. KSR-y przeanalizują przyczyny opóźnień, określić też powinny warunki pełnej realizacji planu drugiego półrocza. Tutaj więc z ich pola widzenia nie zniknie żaden detal, żaden brakujący wyrób czy surowiec.

Pierwsze półrocze było po części manewrem, który ma przetrwać gospodarkę na sprawniejsze rozwiązywanie problemów dzisiaj podstawowych: zaopatrzenia materiałowego, skuteczności produkcyjnego działania — aby było więcej mieszkań, towarów i dewiz na konieczny import. KSR-y sprawdzą więc to przeformowanie sił w swojej praktyce.

Samorządy będą miały nad czym radzić, bo i plany są napięte i organizacja produkcji teraz trudniejsza, wobec kłopotów zaopatrzenia w materiały i energię, niedomogów kooperacji. Rzecz załóg jest określić nie wszystkie czynniki, warunkujące wykonanie zadań II półrocza. A również — zrealizowanie wniosków, dotyczących lepszej roboty na własnym stanowisku pracy. Żeby w obiektywizmie trudności nie gubić odpowiedzialności osobistej, za powierzone obowiązki.

ZS

Telefony
DONOSZA

● Na trasie Rokęcino — Okonek w woj. pilskim zderzył się w sobotę motocyklista z motorowozem. Finalnie tragiczny, gdyż motocyklista odniósł tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● Na ul. Kopernika w Słupcy zginął 14-miesięczny chłopiec, który wypadł z mieszkania na IV piętrze. Stało się to w czasie, gdy matka wyszła na chwilę do sklepu, a ojciec spał.

● W Andrzejewie w woj. konińskim zjechał w sobotę na lewą stronę jeźdźca i uderzył w wóz — kierowca „Fiata 125p”. Pasażer poniósł śmierć, natomiast kierowca przeżył z ręką w całości.

● Na około 100 000 zł szacuje się straty w Pichleach w woj. kaliskim, do których doszło na skutek nieostrożnej jazdy kierowcy „Jelczy”. Jego samochód uderzył w za parkowaną i oświetloną przyczepę samochodową.

● W Pokrzywicy w woj. pilskim wpadł w poślizg, wjechał do rowu i przewrócił się samochód marki „Syrena”. Kierowca, jego żona i dziecko odnieśli obrażenia. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z opadami deszczu. Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 18 do 20. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Przywódca libijski płk M. Kadafi zakończył wizytę w Polsce

Dokończenie ze str. 1

się dalszy rozwój libijsko-polskiej współpracy gospodarczej. Odwiedzając w czasie tej podróży kraje wspólnoty socjalistycznej — oświadczył M. Kadafi — mogłem naocznie przekonać się jak fałszywa jest propaganda niektórych ośrodków zachodnich, wymierzona przeciwko naszym osiągnięciom oraz fałszująca rzeczywistość w waszych krajach.

Przywódca libijski z uznaniem ocenił stanowisko krajów socjalistycznych wobec sytuacji w Afryce oraz poparcie,

jakiego te kraje udzielają arabskiemu narodowi palestyńskiemu w walce o jego słuszną sprawę.

POŻEGNANIE NA LOTNISKU

W godzinach popołudniowych na warszawskim lotnisku Okęcie odbywała się uroczystość pożegnania płk. Muamara Kadafiego i towarzyszących mu osób. Płk Kadafięgo zegnali I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. (PAP)

Pomyślny rozwój przyjaźni i wszechstronnej współpracy

Komunikat polsko-libijski

Komunikat stwierdza, że libijski przywódca płk Muammar Kadafi przebywał w Polsce na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL i spotkał się z gorącym przyjęciem władz i społeczeństwa polskiego.

W trakcie spotkań i rozmów oceniono z zadowoleniem pomyślny rozwój stosunków i wszechstronnej współpracy między obu krajami. Obie strony stwierdziły, że rozszerzenie stosunków i wzajemnie korzystnej współpracy służy umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jednemu z celów postępowych, walce przeciwko imperializmowi, rasizmowi, syjonizmowi, reakcji oraz osiągnięciu wyzwolenia narodowego i społecznego.

Stwierdzono, że kontynuacja agresji izraelskiej przeciwko narodowi arabskiemu stanowi niebezpieczne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Prawdziwy pokój na Bliskim Wschodzie może być urzeczywistniony tylko drogą wyzwolenia wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i zagwarantowania niezbywalnych praw arabskiemu narodowi palestyńskiemu do samostanowienia, powrotu do zagarniętych domostw i utworzenia niepodległego państwa.

Komunikat stwierdza, że obie strony potwierdzają swe poparcie dla ruchów narodowo-wyzwoleńczych i sił rewolucyjnych w Afryce. Oba kraje potwierdzają swą wolę kontynuowania wysiłków zmierzających do umocnienia i upowszechnienia procesu odprężenia oraz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Potwierdzono plany rozpoczęcia produkcji broni netto: onowej. Podkreślono konieczność utrwalenia procesu odprężenia poprzez powstrzymanie wysiłku zbrojeń i rozbrojenie.

W celu rozszerzenia stosunków przyjaźni między PRL i Libijską Dżamahiriją postanowiono odbywać systematyczne spotkania i konsultacje na najwyższym szczeblu jak również kontakty między resortami i instytucjami, organizacjami politycznymi i społecznymi obu krajów. Podejmowane będą kroki mające na celu rozszerzenie współpracy gospodarczej w oparciu o wspólne dokumenty.

Muammar Kadafi zaprosił Edwarda Gierka do złożenia oficjalnej wizyty w Libijskiej Dżamahiriji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Święto leszczyńskich spółdzielców

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, 1 bm. w Lesznie, w Komitecie Wojewódzkim PZPR reprezentanci kilkudziesięciu tysięcy spółdzielców tego regionu spotkali się z I sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Kuleszą. Przedstawił on problemy i osiągnięcia leszczyńskiej spółdzielni mieszkaniowej, rolniczej, handlowej i inwalidzkiej.

Z niepozorną często, ale na co dzień niezbędną działalnością organizacji spółdzielczych spotykamy się wszyscy. Wiele mieszkań jest spółdzielczych, kupujemy żywność w sklepach Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców, a spółdzielczość rolnicza zajmuje się nie tylko handlem detalicznym na wsi,

lecz prawie całkowicie zaopatrywaniem rolników w środki do produkcji oraz odkupuje od nich płody rolne, ma pieczę nad mleczarstwem i częścią przetwórstwa mięsa, owoców i warzyw. Spółdzielnie kółek rolniczych w Leszczyńskim zrzeszają 40 000 mieszkańców wsi i niemal wszystkim gospodarzom świadczą usługi mechaniczne. Znaczącą rolę w zaopatrzeniu rynku. Na szczególną uwagę i szacunek zasługują spółdzielczość inwalidzka — w Leszczyńskim reprezentowana przez 7 zakładów — stwarzająca ludziom nie w pełni sprawnym dobre warunki pracy, umożliwiająca im pełny udział w życiu i pracy społeczeństwa. (tt)

Zmarł prof. M. Rudnicki

W Poznaniu zmarł w wieku 97 lat wybitny uczony prof. dr Mikołaj Rudnicki. Był on przed blisko 60 laty jednym z współzałożycieli Uniwersytetu Poznańskiego, który odbarzył go tytułem doktora honoris causa.

M. Rudnicki był wybitnym językoznawcą, założycielem Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego w poznańskim uczelni, pełnił wiele funkcji w jej władzach, był członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, a także członkiem wielu towarzystw naukowych

krajowych i zagranicznych. Był też zastępcą przewodniczącego Głównej Komisji Nazewnictwa przy Urzędzie Rady Ministrów, założycielem i wieloletnim redaktorem czasopisma „Slavia occidentalis”.

Zmarły był autorem wielu prac naukowych i wychowawcą kilku pokoleń polskich uczonych. Za swą działalność naukową i pedagogiczną odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy I klasy i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. (PAP)

Załoga zespołu orbitalnego

Dokończenie ze str. 1

P. Klimuk i M. Hermaszewski przeprowadzili kolejny eksperyment medyczny polegający na badaniu przemiany materii według biologicznych wskaźników krwi. W tym czasie Władimir Kowaloniok i Aleksander Iwanowicz przy stąpili do swoich zajęć. Układali oni w członie orbitalnym „Sojuza-30” wymienione już zużyte bloki aparatury — przeznaczone do usunięcia z pokładu „Salut-6”. Gdy „Sojuz-30” przeprowadzać będzie operację lądowania — człon orbitalny — statku oddzieli się od ładownika i spłonie w gęstych warstwach atmosfery.

Te prace „przeladunkowe” przeniesiono na życzenie załogi z niedzieli na sobotę, pozostawiając dzień następny na fotografowanie Ziemi. Jak poinformował nas zastępca kierownika lotu Władimir Krawiec — program każdego lotu kosmicznego jest budowany dynamicznie, z myślą o możliwości dokonywania zmian podczas lotu orbitalnego w myśl bieżących potrzeb i życzeń załogi.

Godzina 13 czasu warszawskiego — kolejny seans łączności z zespołem orbitalnym, który wszedł właśnie w zasięg odbioru stacji przekazywanych. W głośnikach znów rozlega się znajome: „Kawka” — „Zaria” — na swież. To ośrodek kierowania lotem wzywa międzynarodową załogę „Sojuza-30” P. Klimuka i M. Hermaszewskiego. Łączność do stacji nawiązana podczas przeprowadzania kolejnego doświadczenia medycznego „Kardioider”, mającego na celu kontrolowanie pracy serca podczas wysiłku w locie orbitalnym. Poddający się badaniu kosmonauta pedałuje na cykloergometrze podając „szybkość”, jaką rozwija w tym samym czasie skonstruowany przez polskich specjalistów małeńki aparat „kardioider” przekazuje dane o pracy serca badanego. Między Ziemią a Kosmosem wymieniane są krótkie liczby, zwrócić uwagi kończące się krótkimi „zrozumiałem, przyjąłem”.

Skąd ta częstotliwość medycznych doświadczeń? Jest to charakterystyczne dla obecnej sytuacji podboju przestrzeni okołoziemskiej, w której człowiek wciąż jeszcze jest gościem, a nie mieszkańcem i gdzie uczy się dopiero opanowywać nowe, obce sobie warunki a wśród nich oddziaływanie w istotny sposób na organizm brak ciążenia.

Kierownik lotu powiedział, że załoga „Sojuza-30” spędzi na pokładzie stacji orbitalnej 7 dob, z tego dwie przeznaczone są na główne eksperymenty technologiczne. Tyle samo (niedziela i poniedziałek) na doświadczenia geofizyczne, zaś pozostały czas pobytu na „Salucie-6” kosmonauci poświęcą na badania medyczno-biologiczne.

W Uniwersytecie Warszawskim zakończył się 1 bm. Zjazd Międzynarodowej Komisji Historii Porównawczej Kościołów. Uczestniczyło w nim blisko 250 osób z kilkudziesięciu krajów świata. O przebiegu tego spotkania poinformował dziennikarza PAP wiceprzewodniczący zjazdu prof. Henryk Samsonowicz.

W ciągu 6 dni dokonaliśmy m. in. oceny bilansu stanu na szczeblu wiedzy o przemianach społecznych chrześcijańskiej w IV wieku. Starano się określić jak dalece ideologia Kościoła zmieniła się od momentu, gdy stała się w tym okresie ideologią panującą. Przemiany te ukazano na tle różnych krajów świata śródziemnomorskiego oraz krajów Azji i Afryki. Toczyła się żywa dyskusja w sekcji średniowiecznej, gdzie zajmowano się problemem przy stosowania religii elit intelektualnych i państwowych do po-

giczne. Ponadto międzynarodowa załoga pomaga w pracy podstawowej załodze stacji m. in. w porządkowaniu pomieszczeń i przenoszeniu niektórych rzeczy na pokład statku transportowego. Hermaszewski — powiedział A. Jelisiejew — pracuje bardzo efektywnie, z wielkim zaangażowaniem. Dopisuje mu apetyt, a podczas rozmów z Ziemią podkreśla, że posiłki bardzo mu smakują.

O godzinie 13 czasu warszawskiego kosmonauci wspólnie spożyli obiad, a następnie wypoczywali. Czasu w Kosmosie jednak się nie marnuje — nawet tego przeznaczanego na wypocinek. Na pokładzie zespołu orbitalnego przeprowadzany jest eksperyment „Relaks”, mający na celu określenie najlepszych warunków odprężenia psychicznego. Kosmonauci obejrzyli kolejny odcinek specjalnie przygotowanego dla nich programu rozrywkowego odtwarzanego z pokładu dowożącego magnetowid. Eksperyment ten opracowany przez polskich uczonych ma niebagatelne znaczenie dla przyszłych, coraz bardziej długotrwałych lotów kosmicznych.

Około godziny 17 zakończyła się pierwsza część przygotowanego przez polskich specjalistów eksperymentu „Syrena”, mającego na celu określenie, jak w warunkach nieważkości przebiega krystalizacja półprzewodników — jednorodnych stopów telluru, rtęci i kadmu oraz rtęci, kadmu i scelenu. Pierwsza faza eksperymentu trwała 46 godzin i obejmowała podgrzanie kapsuł ze składnikami w znajdującym się na „Salucie” specjalnym piecu o nazwie „Splaw 01” do temperatury 900 stopni, ustalenie równowagi termicznej, stopniowe równomierne obniżanie temperatury — wreszcie samo istne stygnięcie. Ten ostatni proces rozpoczął się w sobotę około godz. 8 rano. Proces krystalizacji rozpoczął się podczas snu kosmonautów — by nawet ich poruszenia wewnątrz stacji nie mogły go zakłócić. Nie pracowały też przez cały ten czas silniki zespołu orbitalnego. Nie przeprowadzano żadnych manewrów. W drugiej części doświadczenia „Syrena”, przygotowanego w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk, proces krystalizacji tych samych półprzewodników zostanie dziesięciokrotnie przyspieszony. Badania uzyskanych dzięki temu materiałów mają duże znaczenie dla „technologii kosmicznych”.

Inne doświadczenia przeprowadzane w sobotę przez załogę stacji orbitalnej to: „Oksymetr” — badanie za pomocą specjalnego przyrządu procesu zużycia tlenu w tkankach oraz eksperyment „Ciepło” — badania procesu wymiany ciepła w środowisku życia załogi statku kosmicznego, gdzie przy braku ciążenia nie występuje

konwencja cieplna. O eksperymentach na orbicie mówili kosmonauci podczas kolejnego transmitowanego przez telewizję seansu łączności w godzinach popołudniowych.

Obaj kosmonauci demonstrowali niektóre używane przy doświadczeniach aparaty i urządzenia, objaśniając ich rolę i demonstrując sposób używania.

Mirosław Hermaszewski poinformował także, że na pokładzie stacji orbitalnej znajduje się specjalny zestaw pytań, opracowanych przez naukowców polskich. Są to pytania przygotowane specjalnie dla „Kaukazów” i dotyczą warunków życia w laboratorium kosmicznym. Specjaliści chcą się zapewne dowiedzieć — powiedział kosmonauta polski — czy i w jakim stopniu tu, na górze zmieniają się nasze charaktery, upodobania. Pytania obejmują także sposób spędzania przez nas czasu wolnego i upodobania w tym zakresie. Dotyczą też kosmicznej kuchni; czy smakuje nam to, co w myśl naszych wskazań przygotowali specjaliści. Należy sądzić — dodał M. Hermaszewski — że rezultaty tego badania zostaną wykorzystane w przyszłych lotach kosmicznych.

Czas do kolacji upłynął „Kaukazem” na dalszych eksperymentach; załoga główna stacji prowadziła w tym czasie ćwiczenia fizyczne na znajdującym się w „Salucie-6”, „Stadionie”, jak nazywają kosmonauci zestaw przyrządów gimnastycznych. Po wspólnym posiłku — przygotowanym do następnego roboczego dnia i czas wolny. O godzinie 22 czasu warszawskiego kontakt między Centrum Kierowania Lotem i laboratorium kosmicznym urwał się: na pokładzie zespołu orbitalnego zapadła „noc”.

WYSTAWA AGENCJI PRASOWEJ „NOWOSTI”

Agencja Prasowa „Nowosti” przygotowała w swoim stałym miejscu ekspozycyjnym, w gablocie w alejach Jerolimskich w Warszawie interesującą wystawę fotograficzną związaną z lotem międzynarodowej załogi z udziałem polskiego kosmonauty. Wystawa pn. „Polska w Kosmosie” składa się z barwnych i czarno-białych fotografii obrazujących przygotowania kosmonautów przed startem w przestrzeń okołoziemską, moment wystąpienia rakiety itd. Na zdjęciach widnieją wymowne hasła: „Polem startowym — socjalizm i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim”, ilustrujące ideę wspólnych badań Kosmosu realizowanych przez kraje socjalistyczne w ramach programu „Interkosmos”.

Poza dużymi portretami kosmonautów Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka, eksponowane są zdjęcia z ich treningów w ośrodku szkolenia kosmonautów, w małym statku „Sojuz-30” oraz próby ewentualnego lądowania na wodzie po powrocie z orbity. Obejrzyj można również interesujące obrazy z kosmodromu Bajkonur i — bardzo ciekawe — kosmiczne fotografie Ziemi, rejonu miasta Fergana w Uzbekkiej SRR. (PAP)

W Warszawie obradowała Międzynarodowa Komisja Historii Porównawczej Kościołów

W Uniwersytecie Warszawskim zakończył się 1 bm. Zjazd Międzynarodowej Komisji Historii Porównawczej Kościołów. Uczestniczyło w nim blisko 250 osób z kilkudziesięciu krajów świata. O przebiegu tego spotkania poinformował dziennikarza PAP wiceprzewodniczący zjazdu prof. Henryk Samsonowicz.

W ciągu 6 dni dokonaliśmy m. in. oceny bilansu stanu na szczeblu wiedzy o przemianach społecznych chrześcijańskiej w IV wieku. Starano się określić jak dalece ideologia Kościoła zmieniła się od momentu, gdy stała się w tym okresie ideologią panującą. Przemiany te ukazano na tle różnych krajów świata śródziemnomorskiego oraz krajów Azji i Afryki. Toczyła się żywa dyskusja w sekcji średniowiecznej, gdzie zajmowano się problemem przy stosowania religii elit intelektualnych i państwowych do po-

trzeb szerokiach mas ludowych. Zastanawiano się jak dalece nastąpiły dwa zjawiska, a mianowicie adaptowanie teorii kościelnych do wierzeń i zwyczajów, do tradycyjnej kultury oraz jak dalece specyfika gospodarki i kultury różnych krajów Europy prowadziła do różnych skutków.

Osobna sekcja zajmowała się prądem tzw. oświecenia chrześcijańskiego w Europie XVIII w. Omawiano pierwsze próby tworzenia „Oświeconego Kościoła” i przystosowywanie się ideologii do potrzeb życia i rozwoju nauki owych czasów.

Po raz pierwszy dokonano przeglądu badań w poszczególnych krajach na temat sytuacji kościołów chrześcijańskich w Europie oprowadzanej przez III Rzeszę w latach 1939—45. W dyskusji zabierał głos zarówno przedstawiciele krajów okupowanych jak i historycy z RFN. Ci ostatni starali się

przedstawić sytuację obiektywnie, zdecydowanie odcinając się od wszelkich tradycji hitlerowskich.

Dyskusja była rejestracją wydarzeń w różnych krajach Europy, m. in. we Francji, Włoszech i Polsce z elementami oceny. Ukazała ona, że miliony ludzi wyznających różne religie jak i większość hierarchii kościelnej przeciwstawiali się faszystom. Natomiast polityka najwyższych czynników kościelnych budziła pewne kontrowersje, ale nie w ocenie faktów, a w interpretacji zamierzeń władz kościelnych. Ukazano duże straty jakie poniosły kościoły w okresie okupacji hitlerowskiej.

W zjeździe Międzynarodowej Komisji Historii Porównawczej Kościołów aktywny udział braли naukowcy polscy, którzy wygłosili kilkadziesiąt referatów i komunikatów. Spotkanie to było okazją do naukowej dyskusji; między przedstawicielami wielu krajów. Nie dotyczyło ono tylko Kościoła, ale historii kultury widzianej przez pryzmat historii Kościoła.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028 J-10

Współzawodnictwo o indeksy



Podobnie jak we wszystkich ośrodkach akademickich w kraju, również w uczelniach poznańskich: Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, Politechnice i Akademii Rolniczej rozpoczynają się dzisiaj egzaminy wstępne. Do współzawodnictwa o ponad 5 000 indeksów ośmiu szkół wyższych Poznania zgłosiło się ponad 12 500 młodych ludzi. Listy przyjętych ogłosiły już — tradycyjnie w czerwcu — Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, a w tym tygodniu uczyni to Akademia Wychowania Fizycznego, gdzie również egzaminy odbyły się wcześniej. Ubiegający się o indeksy Akademii Medycznej przystąpili do egzaminów 30 czerwca, a w Akademii Ekonomicznej — 1 lipca (wig).

Na zdjęciu: podczas sobotniego egzaminu pisemnego w Akademii Ekonomicznej. (wig)
Fot. — R. Królak

Spotkania przyjaźni, wystawy, koncert galowy

Interesujący program

„dnia polskiego“

wstania styczniowego i wojen narodowo-wyzwoleńskich na Kubie, bohatera narodowego tego kraju — gen. Karola Róla Miałowskiego.

W środę, 2 sierpnia, przed południem, część polskiej delegacji na festiwal „Hawana 78” odwiedzi Szkołę im. Bohaterów Warszawy w stolicy socjalistycznej Kuby. Szkoła ta od kilku lat utrzymuje żywe kontakty z naszym krajem. Jej uczniowie odwiedzają swych kolegów — uczniów szkół warszawskich, a niektórzy młodzi warszawiacy byli też w gościnie u swoich kubańskich rówieśników.

Nasza młodzież uczestnicząca w festiwalu odwiedzi też stocznice „Casablanca”, w której pracują m. in. polscy specjaliści. Tu odbędzie się spotkanie przyjaźni z młodymi pracownikami stoczni — członkami Związku Młodych Komunistów Kuby.

Wzdłuż bulwaru Malecon przebiega w pełnej gali flagowy jacht ZHP „Zawisza Czarny” który obecnie przemierza Ocean Atlantycki podążając w specjalnym festiwalowym rejsie — na Kubę. Na pokładzie „Zawiszy Czarnego” młodzi Polacy gościć będą w „dniu polskim” — młodych Kubańczyków, a także młodzież z innych krajów.

W godzinach popołudniowych odbędzie się w czynnym przebiegu festiwal w Hawanie „klubie polskim” spotkanie przyjaźni młodzieży polskiej i kubańskiej. Czynne będą wystawy, m. in. dorobku młodych polskich twórców, odbędą się pokazy filmowe i występy artystyczne. W wieczorem przed trudnym egzaminem stanie ekipa artystyczna delegacji polskiej. W teatrze związków zawodowych, przed blisko 4-tysięczną widownią, za prezentowany będzie galowy koncert polski. Wystąpią czołowe zespoły artystyczne i najlepsi młodzi polscy wykonawcy, którzy od wielu tygodni przygotowują na tę okazję specjalny program. Nie zabraknie w nim akcentów polskich i międzynarodowych, podkreślających wspólnotę idei, którym służy postępowość, demokratyczna młodzież świata. (PAP)

W sobotę 1 bm. w godzinach popołudniowych Barbara Zalewska i jej córka Paulina-Agata, 35-milionowa obywatelka PRL, opuściły klinikę położniczą Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej we Wrocławiu i pojechały do domu.

Wybór Konina na miejsce Krajowych „Derbów Estradowych” jest nie przypadkowy. Amfiteatr liczący 5 000 miejsc przeszedł modernizację, zakupiono już nowoczesną aparaturę nagłaśniającą, a liczne sale widowiskowe umożliwiają organizowanie w Koninie imprez towarzyszących.

Konińskie spotkania mają też być okazją do dyskusji publicystów, recenzentów i krytyków zaproszonych do udziału w tej wielkiej estradowej imprezie. (woj)

„Interkosmos“

Współpraca dla pokoju

nas wydarzenie, jakim jest polski lot na orbitę — stanowią raz braterskiej przyjaźni, i dalszego rozszerzania wielostronnej współpracy bratnich krajów, wyraz uznania celowości ściślejszego i skuteczniejszego zjednoczenia wysiłków w dziedzinie badań i wykorzystania Kosmosu dla celów pokojowych.

Przewidziane w programie lotu, w którym uczestniczy polski kosmonauta, eksperymenty dotyczące m. in. perspektywicznych „technologii kosmicznych” — które wykorzystują brak ciężkości i

Pod firmą poznańskiego „Bekadexu“

Fabryki żywności idą w świat

Ekonomiści śledzący rozwój światowego handlu zgodnie rokują największą przyszłość tym państwom, które produkują dużo żywności. Do tego trzeba jednak posiadać odpowiednie i coraz bardziej skomplikowane maszyny dla przerobu płodów.

Szansę zarobienia nie tylko na sprzedaży żywności, lecz również maszyn dla jej wytwarzania dostrzegali handlowcy i producenci przed kilkoma laty. Stąd też w większości krajów wysoko rozwiniętych produkcja maszyn tej branży wzrasta bardzo szybko, znacznie wyprzedzając rozwój innych, stanowiąc też sporą część eksportu. W okresie 1965—1974 produkcja maszyn przetwórstwa żywności wzrosła w ZSRR — o 60 proc. w RFN o 77 proc.; NRD — 83 proc.; USA — 90 proc., a w Japonii aż trzykrotnie; w Polsce zaś o 47 proc.

Najszybszy rozwój produkcji i eksportu nastąpił w zakresie kompletnych obiektów przemysłowych oraz linii i urządzeń do pakowania, olejarni, zakładów przemysłu tłuszczowego, mięsnego i cukierniczego. W RFN 65 proc. produkcji tej branży przeznaczano się na wywóz za granicę, w USA 73 proc. — eksport aparatury spożywczej wzrósł tu w 10 latach ponad 2,5 krotnie. Zarazem dynamika światowego eksportu tych maszyn zawsze o 5—6 proc. wyprzedza tempo wzrostu sprzedaży wszystkich innych maszyn.

A w Polsce? Jesteśmy znanym producentem smacznej i poszukiwanej w świecie żywności. Tej dobrej marki nie po trafiliśmy jednak zdyskontować sprzedaż naszych maszyn dla jej przetwórstwa, zwłaszcza kompletnych obiektów. Na przykład w roku 1971 kompletnie obiekty stanowiły 9 proc. eksportu naszej aparatury spożywczej, ale w roku 1974 nie sprzedaliśmy ani jednego. Ten sygnał uznano za niepokojący, bo przecież polska aparatura dla przemysłu spożywczego, wytwarzana w zakładach Zjednoczenia Maszyn Spożywczych „Spomasz”, znana już jest w 39 krajach świata i byłoby wielką szkoda naszego eksportu nie rozwijać.

Dlatego też, aby zaktywizować wywóz w tej dziedzinie, w styczniu 1976 roku powstało w Poznaniu Przedsiębiorstwo Projektowania i Komplektowania Dostaw Eksportowych

„Bekadex-Spomasz”. To przedsięwzięcie obsługuje swą działalnością wszystkie zakłady „Spomaszu”. Zjednoczenie skupia obecnie 11 przedsiębiorstw, w tym jeden kombinat składający się z 6 zakładów oraz Instytut Maszyn Spożywczych, 5 ośrodków badawczych - rozwojowych, Biuro Zbytowania Maszyn Spożywczych, Biuro Projektowo-Technologiczne i poznański „Bekadex-Spomasz”. Wartość produkcji zjednoczenia wynosi obecnie ok. 5 mld zł; 25 proc. tej produkcji trafia na eksport.

Wielkopolska jest regionem, w którym działa największa fabryka „Spomaszu”: zakłady w Poznaniu, Gnieźnie, Ostrowie i Wronkach należą do największych. Ten fakt, jak i to, że Poznań jest miastem targowym, przyczyniły się do powstania w stolicy Wielkopolski biura, które za pośrednictwem Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” sprzedaje za granicę maszyny wszystkich fabryk „Spomaszu”.

„Bekadex” oferuje odbiorcom zagranicznym usługi z zakresu projektowania zakładów, opracowywania procesów technologicznych, budowę kompletnych obiektów przemysłowych, dostawę i montaż urządzeń, rekonstrukcję fabryk oraz takie usługi, jak rozruch technologiczny, szkolenie personelu, współpracę kooperującą itp. Główną specjalnością „Bekadex-Spomaszu” są kompletne obiekty, a zwłaszcza fabryki drożdży, piekarniczych, osłonek białkowych, mączki rybnej, karmelków, krochmalu ziemniaczanego, gorzelnie, browary, olejarnie, młyny i magazyny zbożowe. Ponadto „Spomasz” dysponuje szeregiem linii i ciągów produkcyjnych. Odbiorcy mogą zamówić też np. stację czyszczenia kultur drożdży, linie suszenia mleka, płatków spożywczych, albo grysu ziemniaczanego.

Przy tak szerokiej ofercie w ubiegłym roku „Bekadex” wykonał tak zwaną kompletację eksportową w wysokości ponad 30 mln zł dew. Plan na ten rok przewiduje już 50 mln zł, z czego jedna piąta trafi na rynki kapitalistyczne.

W pierwszym kwartale tego roku przedsiębiorstwo zrealizowało już kilka ważnych kontraktów. Do NRD dostarczono i zamontowano na miejscu 4 linie płatków spożywczych oraz wyposażenie dla 6 linii rozlewu piwa. Odbiorcą turecki otrzymał zamówioną fabrykę

mączki rybnej. Mongolii przekazano dokumentację na budowę reżni z chłodnią oraz części zamienne do klejowni skór, zaś Czechosłowacji studium modernizacji krochmalni. Na Węgrzech zmontowano linię rozlewniczą napojów a w Bułgarii i Czechosłowacji po jednej linii piekarniczej.

Równocześnie przedsiębiorstwo realizuje w tym roku 5 dalszych kontraktów w NRD, 2 w Turcji a ponadto w Czechosłowacji, Mongolii, Rumunii, Grecji i ZSRR. Przygotowuje się też do kilku wielkich przedsięwzięć m. in. takich jak produkcja 27 linii dezodoracji i bieleńia oleju dla odbiorcy radzieckiego. W pakiecie zamówień jest też kilka wielkich przedsięwzięć produkcyjnych na użytek odbiorców krajowych. W wyniku decyzji rządowych „Bekadex-Spomasz” do roku 1980 skompletuje 50 linii do wykorzystania odpadów pozbójowych oraz 14 linii do utylizacji zakładów drobiarskich.

Istnieje jednak kilka przeszkód, które utrudniają szersze wejście na rynki światowe z polskimi kompletnymi fabrykami żywności. Zdaniem specjalistów z „Polimex-Cekop”, „Spomasz” nie dysponuje ani jedną linią, do której wytworzyłaby całkowite wyposażenie. Część elementów powstaje albo w innych organizacjach, albo nawet trzeba je kupować za dewizy. Dlatego oferta jest niepełna i występują kłopoty z do trzymaniem terminów dostaw. Niezadowalający jest też jeszcze poziom obsługi, technologii i projektowania. Są to typowe kłopoty młodego przedsiębiorstwa.

W poznańskim „Bekadex-Spomaszu”, rozważa się możliwości powołania ośrodka informacji techniczno-handlowej i przetwarzania danych, widzi się potrzebę modernizacji zakładu produkcyjno-montażowego, budowy zaplecza magazynowego dla kompletacji eksportowych fabryk i linii technologicznych.

Do roku 1980 „Bekadex” zamierza zwiększyć swe obroty czterokrotnie a w roku 1985 chce sprzedawać ośmiokrotnie więcej urządzeń niż obecnie. To bardzo dynamiczne zamierzenia. Przy dobrej organizacji i po uzupełnieniu luk w asortymencie urządzeń produkowanych przez „Spomasz”, jest to możliwe do wykonania.

MAREK PRZYBYLSKI

17-19 lipca w Koninie

„Derby Estradowe” krajowych gwiazd

W amfiteatrze „Na skarpie” odbędą się w dniach 17-19 lipca „Derby Estradowe”, przygotowywane przez Zjednoczone Przedsiębiorstwa Estradowe oraz Wojewódzki Dom Kultury w Koninie. Ma to być przegląd krajowej czołówki piosenkarskiej i estradowej. Uczestnicy prezentować się będą w 15-minutowych programach, zaś jedynym jury będą widzowie, którzy przyznają główną nagrodę „Złotego Konina”. Trzydniową imprezę zamkną koncert galowy w wykonaniu najlepszych (zdaniem

widzów) artystów. Trwać będą także różnorodne imprezy towarzyszące, przede wszystkim typu kabaretowego.

W Koninie wystąpią m. in. Anna Jantar, Marianna Wróblewska, Bogdan Łazuka, Andrzej Rosiewicz z grupą „Hagaw”, zaś w indywidualnych programach wystąpią Tadeusz Drożdża, Józef Rowiński, a także Mieczysław Gromnicki.

Konińskie „Derby Estradowe” będą cykliczną imprezą estradową, która już w przyszłym roku zmieni znacznie swój profil. Będzie to bowiem przegląd międzynarodowy.

Kosmonauta-badacz Mirosław Hermaszewski, konsultant kierownika lotu, Zenon Janowski. Jeden z nich znajduje się w tej chwili w przestrzeni okołoziemskiej, a drugi — równie doskonale przygotowany do wypełniania tych samych skomplikowanych zadań — towarzyszy mu za pośrednictwem środków kosmicznej łączności na Ziemi; obaj są kosmonautami, pierwszymi polskimi kosmonautami.

Rok obecny jest rokiem 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W tym roku kosmiczny lot Polaka nabiera znaczenia symbolicznego. Dobitnie obrazuje dystans, jaki pokonał nasz kraj od chwili, gdy Lenin i młoda władza radziecka uznały konieczność konieczność przywrócenia mu utraconej w zaborach państwowości. Obrazuje dystans, jaki pokonała Polska Ludowa od chwili, gdy wyniszczony wojną

okupacją kraj leżał w gruzach, gdy od podstaw trzeba było budować nie tylko gospodarkę i technikę, ale również przywracać życiu polską naukę. Jest to dystans naukowo-techniczny, którego pokonanie umożliwiło Polsce aktywne uczestniczenie w badaniach kosmicznych — i jest to zarazem dystans społeczny, którego przebycie pozwoliło zostać oficerami, lotnikami i kosmonautami synowi chłopca z małej wioski Lipniki i synowi poznańskiego robotnika.

ZSRR i inne bratnie kraje socjalistyczne już w 1967 roku — podjęły realizację wspólnego programu „Interkosmos”; w 1969 r. wystrzelony został w tym programie pierwszy sztuczny satelita — a dzień później późniejsi obywateli państw socjalistycznych zaczęli uczestniczyć we wspólnych lotach załogowych. Te wszystkie fakty — wśród nich doniosłe dla

nas wydarzenie, jakim jest polski lot na orbitę — stanowią raz braterskiej przyjaźni, i dalszego rozszerzania wielostronnej współpracy bratnich krajów, wyraz uznania celowości ściślejszego i skuteczniejszego zjednoczenia wysiłków w dziedzinie badań i wykorzystania Kosmosu dla celów pokojowych.

Przewidziane w programie lotu, w którym uczestniczy polski kosmonauta, eksperymenty dotyczące m. in. perspektywicznych „technologii kosmicznych” — które wykorzystują brak ciężkości i

P. A. Zalewska z matką Obrady specjalistów PRL i ZSRR

opuściły klinikę

W sobotę 1 bm. w godzinach popołudniowych Barbara Zalewska i jej córka Paulina-Agata, 35-milionowa obywatelka PRL, opuściły klinikę położniczą Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej we Wrocławiu i pojechały do domu.

Mała Paulinka waży obecnie 3,620 kg — trochę mniej niż przy urodzeniu, ale jest to normalny fizjologiczny spadek wagi i wkrótce dziecko zacznie przybierać. Klinika położnicza zagwarantowała jeszcze dalszą 2-tygodniową opiekę nad dzieckiem w domu; sprawować ją będzie dr Elżbieta Gajewska. (PAP)

Problemy ochrony wód granicznych

1 bm. w Białymstoku zakończyły się kilkudniowe obrady polsko-radzieckiej grupy specjalistów ds. ochrony wód granicznych.

Najważniejszym rezultatem tych obrad jest opracowanie wspólnego programu badań jakości wód Zalewu Wiślanego,

co zalecone zostało przez pełnomocników rządów Polski i ZSRR do spraw współpracy na wodach przygranicznych.

W toku dotychczasowej współpracy polsko-radzieckiej podjęto wiele uzgodnień dwustronnych, zmierzających do zapobiegania zanieczyszczaniu tych wód. (PAP)

ki materiałne, co ogromne zaplecze techniczne radzieckiej kosmonautyki, które służy realizacji wspólnych badań i eksperymentów.

We wprowadzonym na orbitę zaledwie przed 9 miesiącami laboratorium „Salut-6”, będącym najnowszym krzykiem kosmicznej techniki, Polak wraz z trójką radzieckich partnerów realizuje złożony program wspólnego lotu. Trudno o doskonalszy przykład współpracy.

Wyszkolenie polskich kosmonautów, uczestnictwo Polaka w międzynarodowym kosmicznym locie załogowym — to logiczna konsekwencja podjęcia, a następnie zintensyfikowania w naszym kraju badań kosmicznych, przy braterskiej pomocy ZSRR. To logiczna konsekwencja polityki, której realizacja zapewnia Polsce godne miejsce w świecie.

JERZY KOREJWO

LIPIEC

Anatola Jacka

3

Poniedziałek Słońce: 4.35—21.18

TEATRY

POZNAN

KABARET „TEY” — g. 18, 21.30
„Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

STESZEW

LALKI I AKTORA (z Poznania)
g. 14.30, 17.30 „Tygrysek”.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Uśmiech”;
Notec: „Romans Teresy Hennert”;
Gniezno Lech: „Odrażający,
brudni, zli...”; „Unkas — ostatni
Mohikanin”.

JAROCIN: „Człowiek klanu” i
„Wilk morski”.

KOŁO: „Gang Olsena wpada w
szal”.

NOWY TOMYSL: „Udręka samot-
ności”.

OSTROW ROKA: „Transamerica
express”; Słonec: „Wyspy na Golf
stromie”; „Życie razem”.

PILA: „Iskra”; „Zagubione du-
sze”; „Tajemniczy upiór”; Koral:
„Utrata cześć Katarzyny Blum”.

PLESZEW: „Zabity na śmierć” i
„Zorro”.

SREM Słonec: „Akcja pod Arse-
nałem”.

SZAMOTULY: „Dyl Sowizdrzał”;
WALCZ: „Taksówkarz” i „Nieke-
lodeon”.

ZŁOTÓW: „Gra o jabłko” i
„Terror Mechagodzilli”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
8.55 Huta Katowice ma głos; 9.05
Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
skich melodii; 13 Rymy młodych;
13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40
Kącik melomana; 14 Studio „Ga-
ma” — wydanie festiwalowe —
„Kołobrzeg 78” (ok. g. 14.05 Inf.
dla kierowców); 14.20 Studio Re-
laks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05
Korespondencja z zagranicy; 15.10
Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf.
dla kierowców); 16 Tu Jedynka;
17 Radiokurier; 17.30 Studio
Kosmos PR; 18 Tu Jedynka
c.d.; 18.33 Koncert życzeń; 19.15
Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Pol-
skie zespoły jazzowe; 20.05 Śladem
naszych interwencji; 20.10 Kone-
muzki popularnej; 20.35 Melodie
lat 70-tych; 21.15 Przeboje trzech
pokoleń; 22.20 Tu Radio Kierow-
ców; 22.23 Kraków na muzycznej
antenie; 23 Wita Was Polska —
magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 9.01, 1, 2, 3, 5, 9,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia: 9.30 My 72 — aud. SM; 9.40
Tu Radio Moskwa; 10 „Trylogia
samotności” — fragm. pow. F.
Kafki; 10.30 Gra zespołu Revival
Jazz Band; 10.40 Sprawy codzien-
ne; 11 Wakacje melomana; 11.35
Postęp, dom, nowoczesność — po-
rady praktyczne dla kobiet — 11.45
Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy; 12.25 „No-
wości Wydawnictwa Lubelskiego”;
12.45 Tańce kompozytorów pol-
skich; 13 Dobre, ale mało; 13.10
Tańce z polskich tabulatur; 13.35
Ze wsi i o wsi; 13.50 Chór PR i
TV we Wrocławiu; 14.10 Wierci-
lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muzyka
Rameau; 15.30 Radioferie; 16.10
Muzyka polska ubiegłego stulecia;
16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Ra-
dioexpress; 17 Biaski i cienie mu-
zyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kul-
turalny; 17.30 Portret pisarza —
J. Wołoszynowski; 18 „Co pi-
sa o muzyce”; 18.25 Plebiscyt
Studia „Gama”; 18.40 Radiowe
spotkania; 19 Recital z nagrań
W. Małcużyńskiego; 20 Saldo Pa-
nie Dyktorze!; 20.20 „Kontra-
punkty” — tygodnik o muzyce
XX wieku; 21.49 Guillaume Du-
fay: Missa Sine Nomine; 22 Jar-
mark cudów; 23 „Kroki we mgłę”
— „Jest w tym coś dziwnego” —
zradielizowana pow. J. M. Ull-
mana; 23.35 Co słychać w świe-
cie.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Bajka o Nowym Jorku” —
odc. pow.; 9.10 Herbatka przy sa-
mowarze; 9.30 Kwadrans akade-
micki; 9.45 „Dyskoteka pod gru-
szą” — cz. I; 10.35 Jak stardady
— to tylko z Karolakiem; 11 Zycie
rodzinne; 11.30 Dyskoteka pod gru-
szą — cz. II; 12.25 Za kierow-
nicą; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Prowincja” — odc. pow. R.
Sadajka; 14 Lato w Filmharmonii;
15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40
Z archiwum włoskiej piosenki; 16
Rep. pt. „Indeks na tropie ma-
rihuany”; 16.20 Muzykowanie
16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna
pocztka UKF; 17.40 Odkurzone prze-
boje; 18.10 Polityka dla wszyst-
kich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow.
w wyd. dźwię. — 3. Broszkiewicz;
„Długo i szczęśliwie”; 19.35 Opera
— C. Monteverdi: „Koronacja Pop-
pei”; 19.50 „Studia przedków” —
odc. I pow. J. Chmielewskiej;
20 60 minut na godzinę; 21 Wiel-
ki pianista S. Rachmaninow; 21.35
Muzyka Larry Fast; 22.08 Gwiaz-
da siedmiu wieczorów — zespół
The Stylistics; 22.15 Trzy kwa-
dransy jazzu; 23 Swoje ulubione
wiersze recytuje M. Volt; 23.05
Między dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 8 Na gitarze gra R. Ziem-
lański; 8.10 Ptaki i ptaszki w mu-
zyce; 8.25 Nowe nagrania radio-
we pianisty J. Pioreka; 8.35 „Sko-
ła Mistrzów”; 8.50 Graj kapelo;
9 Lato z Radiem; 11.40 Prima
Donna — L. Price; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 Gelda
piłty; 13 Gra zespołu Old Timers;
13.15 Tańce podhala; 13.30 Tu Stu-
dio Stereo (ogólnop.); 14 Naukow-
cy — rolnikom; 14.15 Tu Studio
Stereo (ogólnop.); 14.25 Muzyczny
świat M. Cova Tynera (stereo
ogólnopolskie); 15.05 „W Jeziora-
nach”; 15.40 Księżki — do których
chętnie wracamy; „Disneyland” —
fragm. I pow. S. Dygata; 16.05

Poznańskie

Jak usprawnić usługi dla rolnictwa?

Usługi dla rolnictwa w istotny sposób de-
cydują o intensyfikacji produkcji roślin-
nej i zwierzęcej. W województwie poznańskim
zaplanowano na najbliższe lata znaczny wzrost
tej produkcji we wszystkich kierunkach, co
wymagać będzie doskonalenia działalności us-
ługowej, która pozostawia jeszcze sporo do
zyczenia. Trzeba więc poświęcić wiele uwagi
przede wszystkim podnoszeniu jakości świad-
czeń usługowych i rozwijaniu tych najbar-
dziej deficytowych.

Nadal w poznańskim rolnictwie odczuwa
się niedobór usług budowlanych i transpor-
towych, mimo że w obu rodzajach w zeszłym
roku przekroczono plany wartościowe. Po-
wstaje bowiem coraz więcej obiektów in-
wentarskich, ale nie wszystkie w szybkim
tempie i często budowa odwleka się, bo nie
ma jej kto realizować. Nie zawsze też termi-
nowo wykonywane są zamówienia na prze-
wozy, co niekiedy utrudnia sprawne prowa-
dzenie gospodarstwa. Odczuwa się ponadto
— łobor usług naprawczych sprzętu i cią-
gników (przede wszystkim dla rolników indy-
widualnych) — tym bardziej, że dostawy tych
maszyn rosła.

Najgorzej jest chyba jednak z usługami che-
mizacyjnymi. Dość stwierdzić, iż w minio-
nym roku aparaty opryskowe obsługiwały w
Poznańskim średnio 144 hektary, podczas
gdy norma wynosi 190 ha. Spowodowane to
jest głównie nierytmicznymi dostawami na-
wózów i innych środków do spódzienia kółek
rolniczych, a także brakami maszyn do roz-
siewania. Z około 500 tych ostatnich trzecia
część jest już nadmiernie wyeksploatowana,
zaś rocznie otrzymuje się... kilkadziesiąt ma-
szyn.

Nie bez wpływu na usługi rolnicze w Po-
znańskim są kłopoty kadrowe placówek je-
świadczących. W wielu SKR-ach brakuje fa-
chowców w niektórych specjalnościach. Z dru-
giej strony w naszym rolnictwie nie wszędzie
starcza rąk do pracy — rośnie więc zaintere-

sowanie mechanizacją produkcji, co z kolei
stawia zwiększone zadania przed usługami.

Co więc będzie się robiło, by nadać za-
potrzebami w tej dziedzinie? Szanse pełniej-
szego ich realizowania stanowi chyba rozwi-
janie przez SKR-y kompleksowych usług ro-
lniczych. W ten sposób za jednym zamachem
zbiera się z pól zboże i rośliny oleiste, a póź-
niej buraki i ziemniaki u wielu rolników w
jednej wsi. Przyspiesza to i usprawnia bjo-
ry, przede wszystkim nie potrzeba tych sa-
mych maszyn przywozić do wsi po raz dru-
gi. Takimi usługami planuje się objąć już w
tym roku znaczną część arealu gospodarstw
indywidualnych (przy zbiorze roślin olejnych
— 38,9 procent).

Przy poprawie wyposażenia kółek rolniczych
w sprzęt specjalistyczny, usługi komplekso-
we mają być rozszerzone także na uprawy
innych roślin, których zbiory są wyjątkowo
pracochłonne. Powinno to również mieć istot-
ny wpływ na wielkość plonów.

Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu U-
rzedu Wojewódzkiego w Poznaniu opracował
też program usprawnienia usług w tych ro-
dzajach w których występuje największy de-
ficyt. Spółdzielnie kółek zwrócić szczególną
uwagę na lepsze wykorzystanie maszyn, urzą-
dzeń i środków transportowych — zwłaszcza
przez doskonalenie organizacji pracy. Posta-
nowiono także premiiować załogi tych SKR-
ów, w których poprawiona będzie jakość
świadczonych usług i wprowadzane zostaną
nowe ich formy. Musi też być przedłużona ży-
woćność sprzętu przez jego odpowiednią eks-
ploatację i konserwację.

Rezultaty wielu przedsięwzięć w uspra-
wnianiu usług rolniczych powinny dać o sobie
znać w bieżącym roku, inne mają sukcesy-
wnie procentować. Jest to ważne zadanie w
obsłudze wsi, bez którego pomyślnie realiza-
cji nie ma mowy o systematycznym podno-
szeniu kultury gospodarowania ziemią i —
co się z tym wiąże — wyników produkcyj-
nych. (bop)

Naukowcy o cechach zwierząt hodowlanych

Wyniki prac hodowlanych w
rolniczych zakładach doświad-
czalnych poznańskich Akademii
Rolniczej były tematem 2-dnio-
wej konferencji naukowo-wdro-
żeniowej, jaka odbyła się w u-
biegłym tygodniu w Poznaniu.
Wzięli w niej udział naukowcy
wszystkich akademii rolniczych
w kraju oraz m. in. przedstawie-
cie Ministerstwa Nauki i Szkol-
nictwa Wyższego i Techniki, rol-
niczych i leśnych zakładów do-
świadczalnych. Uczestnicy kon-
ferencji zapoznali się z przebie-
giem prac krzyżówkowych, ma-
jących na celu poprawienie ta-
kich cech bydła w hodowli wiel-
kostadnej, jak wydajność mle-
ka, zawartość w nim tłuszczu i
uzyskanie bydła bardziej roste-
go.

Specjaliści hodowli bydła po-
dzielili się doświadczeniami z
prowadzonych przez siebie prac,
podkreślając duże znaczenie ko-
ordynacji działań. (zd)

„Koziołki”

LOSOWANIE I

9, 31, 34, 37, 45

LOSOWANIE II

12, 30, 32, 34, 41

Końcówka band. 32788

LOSOWANIE III

4, 16, 26, 34, 46

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I

1, 14, 34, 36, 38, 44 (4)

LOSOWANIE II

7, 13, 30, 39, 42, 48

Końcówka band. 8804

Muzyka ludowa; 16.25 Aud. infor-
macyjna o kursach jez. rosyjskie-
go; 16.40 Z tasmoteki spikera;
16.50 Radioexpress; 17 Z tasmoteki
spikera; 17.15 Public. zagraniczna;
17.30 Z tasmoteki spikera; 17.40
„W trosce o nasze dziecko”; 17.55
Wielkopolskie chóry; 18.25 Ka-
lejdoskop nauki; 19 SOS dla bio-
sfery — Poletka na Bałtyku; 19.15
Jez. angielski; 19.30 Jam session
(stereo ogólnop.); 20.15 Odtworze-
nie konc. Ork. Symf. Radia w
Stuttgarcie (stereo ogólnop.); 22
J. S. Bach: Koncert włoski F-dur;
22.15 Krasobrazy historyczne; 22.35
Bon-ton lat 70-tych — Stroimy się

Nowe spółdzielnie produkcyjne w Kaliskiem i Konińskim

Ostatnio w Kaliskiem powstała 36, po reorganizacji administra-
cji terenowej, rolnicza spółdzielnia produkcyjna. Statut II typu
podpisał 10 członków, (w tym 3 z wkładami 32,6 ha ziemi) — mies-
kańców wsi Cieszyków w gminie Szczytniki. Areal ten będzie po-
większany o grunty PFZ, znajdujące się również we wsiach, sa-
siadujących ze spółdzielnią. Program działalności spółdzielni
obejmuje produkcję roślinną, w tym uprawę warzyw gruntowych
oraz chów bydła mlecznego, a w dalszej przyszłości tuż broje-
rów.

Kolejne, dziesiąta i dziesiąta w tym roku spółdzielnie rolnicze
powstały także w województwie konińskim — w miejscowościach
Swinice Warskie i Lubotyń. 13 członków ze Swinicy Warszawskiej za-
mierza założyć hodowlę bydła mlecznego, rozwinąć produkcję ce-
gli, utworzyć brygadę remontowo-budowlaną i świadczyć w tym
zakresie usługi w rolnictwie uspołecznionym i indywidualnym.

W Lubotynie (gmina Babiak) statut II stopnia podpisało 10 rol-
ników, którzy postanowili specjalizować się w produkcji warzyw
gruntowych i szklarniowych oraz w hodowli ryb.

W Konińskim jest więc 47 spółdzielni produkcyjnych zrzeszają-
cych 1300 rolników, gospodarujących na 3 000 hektarów ziemi.
(zd-woj)

Konińskie

Gaszą ogień wzniecają zapał

szą wykonawcy na obchody 100-
lecia Uniejów otrzyma nową re-
mizę z salą widowiskową, pomie-
szczeniami klubowymi i zaple-
ciem.

Jubileusz skłania do groma-
dzenia dokumentów — świa-
dectw czynów uniejowskich
strażaków. W Wieleniu, gdy
palili się kościoły i niszczenie
groziło zabytkowemu wnętrzu
właśnie oni (straż zawodowa
już zrezygnowała) weszli do
kościoła w strumieniach wody
puszczanej przez kolegów i
uratowali wiekowe wyroby mi-
strzów-złotników. Później był
Spicimierz — palili się 63 bu-
dynki, jeden obok drugiego.
Na strażakach z Uniejowa, któ-
rzy tam byli, nie wywarł więc
wielkiego wrażenia film dres-
czani bliźni” — odc. 7 pt. „Stabo-
do muzyki” film prod. TV NRD

—14, 14.30—16, 19.30—22 Muzyczny
program stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.45 Sprawy mło-
dych; „Nastolatki” — dramat oby-
czajowy prod. weg. (kol.); 16 —
Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiek-
tyw”; 16.30 — Teleferie — „Na in-
dianiejskiej ścieżce” oraz kolejny odc.
filmu prod. franc. pt. „Thierry
Śmiełek” (kol.); 17.45 — „Nasi ko-
chani bliźni” — odc. 7 pt. „Stabo-
do muzyki” film prod. TV NRD

Pilskie

Najlepsi członkowie ZSMP wstępują do partii

Jednym z największych wyróżnień dla kół Związku So-
cjalistycznej Młodzieży Polskiej jest prawo rekomendacji
najlepszych członków w szeregi kandydatów Polskiej Zjed-
noczonej Partii Robotniczej. W roku 1976 w województwie pil-
skim prawo to uzyskały 92 kół, w roku 1977 — 138 kół,
a w tym roku — dalszych 13 kół ZSMP.

Ożywiona i wszechstronna działalność, indywidualne za-
angażowanie członków, krzewienie socjalistycznego współ-
zawodnictwa pracy w zakładach produkcyjnych i środowi-
sku wiejskim, przodowanie w czynach produkcyjnych i spo-
łecznych — to niektóre z warunków decydujących o przy-
znaniu prawa do rekomendacji. Obowiązkiem bowiem zasa-
da, że tylko najlepsi mogą na to wyróżnienie zasłużyć.

Wzorowa działalność cechuje kół Zarządu Miejskiego
w Chodzieży, zarządów miejsko-gminnych w Wysokiej
i w Mirosławcu. W Pile na 122 kół, 18 uprawnionych jest
do rekomendacji, a więc niewiele. Są również instancje te-
renowe ZSMP (Krzyż, Kaczory, Wapno), które dotychczas
w rejonie swego działania nie mają ani jednego kół upraw-
nionego do rekomendacji. Nie wszędzie więc działalność
kół ZSMP zasługuje na pozytywną ocenę.

W ubiegłym roku kół ZSMP skierowały w szeregi partii
499 swoich członków, w tym roku — 175, na 380 członków
ZSMP przyjętych do PZPR. (ryk)

W starym domu izba pamięci



W Witaszycach (województwo kaliskie) odnowiono zabytkowy
dom, w którym będzie izba pamięci, gromadząca eksponaty —
świadczenia historii gminy.

Fot. — H. Kamza

ODPOWIADAMY

Mariola P. Lubasz. — Thüste pla-
my można usunąć pocierając je
lekkim tamponem z ligniny, zwil-
żonym benzyną. Przy tym zabie-
gu należy wytrzeć wszelkie ślady
z palenisk, Palący papierosy czy ma-
luczy (1709)

Wpiew
należy zdać maturo. W każdej
bibliotece publicznej a także w
każdej szkole znajdują się „Infor-
matory” o różnych typach szkół.
(1869)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

jest nie tylko grupa ludzi ra-
tujących mienie. To ruch wy-
zwalający społeczne działanie.
Nie wszyscy mogą do straży
należać, a przynależność no-
bilituje w środowisku. Ze stra-
ża uniejowską współpracuje
więcej 350 mieszkańców, a sze-
fuje im kierownik miejscowe-
go Urzędu Stanu Cywilnego
— Zdzisław Stasiak. Tradycja
nakazuje, by w sprawach naj-
ważniejszych radzić się naj-
starszych kolegów. Stąd na ze-
braniach przygotowujących ob-
chody stulecia uczestniczą
członkowie OSP z prawie 60-
letnim stażem: Julian Kaszyń-
ski, Józef Urbańczyk, Zyg-
munt Kamiński.

Wielce zasłużyli się stra-
żacy z Uniejowa w budowie
obiektów kultury i dróg oraz
ratowaniu ludzi i dobytku w
czasie klęsk żywiołowych.
Tamtego roku, gdy Warta po-
raz któryś pokazała swą moc,
a pod wodą znalazły się setki
zabudowań strażacy wspólnie
z wojskiem szli z pomocą po-
wodzianom nurkując w zim-
nej wiosennej wodzie.

Straż w małych ośrodkach

WOJCIECH PLUTOWSKI

(kol.); 19 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: Piotr Choy
nowski — „Ruchome piaski” — ak-
cja sztuki rozgrywa się na przeło-
mie XIX i XX wieku; 21.55 — Po-
równanie zmotoryzowanego turysty
— samochodem w lesie (kol.); 22.05 —
„Camerata” — magazyn muzyczny
(kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: SPOTKAMY SIĘ
RAZ JESZCZE 16.15 — Piosenka;
16.20 — „Dziewczęta z Mroźów” —
repertaz film. (kol.); 16.40 — „Za-
zar” — cz. 1 program rozrywkowy
(kol.); 17 — „Kram z satyra”; 17.25
— Warianty; „Zemsta” A. Fredry —
program publicystyczny (kol.); 17.55
— „Hasior” — program film. (kol.);
18.10 — „Rejestr polskich skarbów”
— rep. film. (kol.); 18.40 — „Bazar”
— cz. 2; 19.10 — „Teleskop”; 19.50
— Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30
— „Intergrafia 74” — film; 20.55 —
Zaproszenie do teatru — „Iwona
księżniczka Burgunda” (kol.); 21.25
— „Debiuty” — T. Różewicza — cz.
1; 21.50 — 24 godziny (kol.); 22 —
Jan Płaszyn Wroblewski prezentuje
(kol.); 22.55 — „Debiuty” Tadeusza
Różewicza — cz. 2.

PP POLMOZBYT

W POZNANIU

uprzejmie informuje, że z dniem 1 lipca 1978 r.

WSTRZYMUJE SIĘ DO ODWOŁANIA

przyjmowanie przedpłat na samochody marki:
ZAPOROŻEC, TRABANT, SKODA.

2388-K1

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128



OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zespołu Szkół Budowlanych nr 2

w PILE, ul. Teatralna 1

na rok szkolny 1978/79 w następujących zawodach:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJANZ
- MONTER konstrukcji żelbetowych
- MALARZ - SZKLARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek
kandydata od 15 - 17 lat.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dy-
rekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ul. Mo-
tylewska 2. 973-K1

Praca

Do zbioru truskawek, za-
trudnienie. Widelicki, 400 m
od stacji kolejowej Prom
no. 58339g

Zatrudnie do zbioru trus-
kawek. Dojazd autobu-
sem 110. Morasko, przysta-
nek przy Haczendzie, od
Obornickiej 1500 m ulica
Mateckiego. 58935g

Chętnych do zrywania tru-
skawek, zatrudnie. Tel.
87-34-27. 58105g

Nauka

Korepetycje matematyki,
fizyki. Lwowski, tel. 400-88.
59465g

Sprzedaż

Lódź motorowa w komple-
cie, sprzedam. Poznań,
Andrzejewskiego 21 m. 1.
59074g

Przyczepki jednokolowe
do Fiata 126 - sprzedam.
Karczewski, Gniezno, Bu-
dowlanych 29a m. 7.
59130g

Sprzedam znaczki klaszki,
tematyczne, etykiety,
kartki, numizmaty wszel-
kiego rodzaju. Oferty -
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 59134g.

Ciągnik 28 i przyczepę
ciągnikową, sprzedam. Jó-
zef Brodzki, Krobica Sta-
ra 85, 63-804 Domachowo,
woj. leszczyński. 59136g

Betoniarze 150 l - sprze-
dam. Andrzejewski, ulica
Lubuska 4, przy Lesz-
czyńskiej, na wysokości
Fornalskiej. 61468g

Sprzedam przyczepę niską
wywrotkę, Mrowino,
ul. Poznańska 8. 59178g

Sprzedam magnetofon ZK-
246 stereo, 2 fotele, ławę.
Tel. 33-39-65. 69247g

Sprzedam dachówkę z ro-
zbiórki. Poznań - Wola,
ul. Notecka 10. 59108g

Sprzedam żerdzie budow-
lane na rusztowania. Kar-
konoska 9 m. 1. 58707g

Bransoletkę złotą 21 ka-
rat, waga 28 g - sprze-
dam. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 59167g

Sprzedam kozuch damski
i męski, damski płaszcz
skórzany i dywan. Tel.
20-65-44. 61462g

Ciągnik Super, sнопові-
załkę WC-3, siewnik na-
wózowy oraz Warszawę
Pick-up sprzedam. Anto-
ni Sójka, Głogowa, 63-442
Ligota, woj. kaliskie. 891p

Sprzedam kopaczkę cią-
gnikową do ziemniaków,
mało używaną. Antoni No-
wak, 64-423 Lubosz. 861p

Silnik wysokoprężny Per-
kins (Vistula) sprzedam.
Jerzy Weinert, 11-300 Bis-
kupiec, ul. Matejki 8, tel.
22-43 po godz. 17. 885p

Samochody

Warszawę 224 z wyposa-
żeniem taxi, sprzedam.
Poznań, ul. Byteńska 3.
59056g

Syrę 105, premia PKO,
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 58987g

Fiata 125p, 1300, rocznik
1974, sprzedam. Słoneczna
14, po godz. 16. 59181g

Skoda 100 L, z końca
1974 r. (biała) sprzedam.
Sikorski, Husarska 11 m. 8
po godz. 16. 61522g

Fiata 126b (wrzesień 1977)
- sprzedam. Gniezno, ul.
Chociszewskiego 2 m. 8,
tel. 17-04. 58264g

Nowego Fiata 1500, sprze-
dam. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 59287g

Peugeot 504, rocznik 1972
- sprzedam. Bydgoszcz,
tel. 42-08-00, po godz. 16.
59305g

Moskwicza 408 sprzedam.
Jastrząb, Grodzisk Wilko-
1 Maja 31. 870p

Fiata 1500, rocznik 1973,
sprzedam. Mazurkiewicz
Czarnków, Wroniecka 86,
tel. 21-64. 884p

Fiata 126p rocznik 1974,
sprzedam. Lampę 9
m. 2. 61460g

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH w POLSCE

Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w POZNANIU,

ulica Armii Czerwonej nr 49

ORGANIZUJE:

1. Roczne kursy kwalifikacyjne PODSTAW RACHUNKO-
WOSCI.
2. Roczne kursy kwalifikacyjne RACHUNKOWOŚCI
PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH.
3. Roczne kursy kwalifikacyjne RACHUNKOWOŚCI
PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANO - MONTAŻO-
WYCH.
4. Kursy dla kandydatów na DYPLOMOWANYCH
BIEGLYCH KSIĘGOWYCH, część I - ogólna.
5. Kursy dla kandydatów na DYPLOMOWANYCH
BIEGLYCH KSIĘGOWYCH, część II - specj. prze-
mysł.
6. Kursy dla kandydatów na DYPLOMOWANYCH
BIEGLYCH KSIĘGOWYCH, część II - specj. budow-
nictwo.
7. Kursy z zakresu MECHANIZACJI NA MASZYNACH
KSIĘGUJĄCYCH Asocia kl. 170, Soemtron 382/383 oraz
wszelkie inne kursy zleczone na maszynach księgują-
cych.

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia, pokój nr 4 (na parterze) w godzinach
od 8 - 15, w soboty od godz. 8 - 12, telefon nr 522-89.

2289-K1

Lokale

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe M-3, Os. Koper-
nika, ul. Galileusza 4a m.
30. 59170g

Zamienię kwaterekowe,
trzykondygnacyjne na przynależ-
ności, telefonem. Jeżeli
ce - na mniejsze Rataje,
z telefonem. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
61563g.

M-3, 2-pokojowe, Arciszew-
skiego - zamienię pilnie
na 3-4-pokojowe (Wino-
grady, Grunwaldzka 19 dla
61563g.

Mieszkanie (PKP), dwupo-
kójowe, łazienka, c. o., 48
m² - zamienię na więk-
sze, c. o. Warunki do uz-
godnienia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 59185g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, 2-pokojowe w cen-
trum Poznania. Oferty:
tel. 79-05-86. 59216g

Studentka AE, poszukuje
pokoju (bez małych dzie-
ci). Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 59218g.

M-4, Rataje, Os. Piastow-
skie - zamienię na dwa
M-2 (kawalerki). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 59275g.

Osobie samotnej, wynaj-
mę pokój, płatne rok z gó-
ry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 59139g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Studentce, studentowi I
roku wynajmę od 1 lipca
pokój, centrum, tel. 520-48.
61379g

Małżeństwo kupi mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
wynajmie na rok pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 60935g.

Dnia 28 czerwca 1978 roku zmarła

ZOFIA WIŚNIEWSKA

członek Kasy Pośmiertnej
przy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 30 czerwca 1978 roku
na cmentarzu w Mosinie.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerą współczu-
cia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

2451-K3

Dnia 29 czerwca 1978 roku zmarł

ADWOKAT

ZBIGNIEW KASPROWICZ

członek Zespołu Adwokackiego nr 12 w Poznaniu
oraz b. prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscypli-
narnej d/s Adwokatów w Poznaniu.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4. lipca 1978 r.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu

2441-K3

S. t. p.

Stefan LUBICZ - PAJĄCZKOWSKI

artysta malarz,

urodzony 29. I. 1900 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., 23 czerwca 1978 r. w Edynburgu.

B. kustosz Muzeum Wojska Polskiego
w Poznaniu.

oficer rezerwy WP.

odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

IGNACY BOBER

mistrz rzeźniczy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 lipca
1978 r. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążeni

córki i synowie z rodzinami

Ul. Łakowa 18 A m. 6. 2431-U3

Ul. Łakowa 18 A m. 6. 2431-U3

Ul. Łakowa 18 A m. 6. 2431-U3

MARTA WOLNIAK

z domu Grześkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Różana 5 m. 10. 2464-U3

Ul. Różana 5 m. 10. 2464-U3

Ul. Różana 5 m. 10. 2464-U3

Dnia 29 czerwca 1978 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najlepsza, ko-
chana mamusia, siostra, teściowa, babcia i pra-
babcia, sp.

BRONISŁAWA SOBERA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI

Ul. Kosińskiego 15 m. 12. 2463-U3

Dnia 29 czerwca 1978 r. zmarła w Bogu, mo-
ją jedyną, kochaną żoną, matką, córką, sio-
strą, teściową i babcią, przeżywszy lat 44, sp.

HELENA FILAS

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lipca br. o godzi-
nie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym z żalem zawiadamia

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Rycka 44 C m. 1. 2465-U3

Dnia 30 czerwca 1978 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie mój kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

SPORT - sport - sport - sport - sport - sport

Koszykarki radzieckie
bez porażki

Na międzynarodowym turnieju koszykarek w Tokio ZSRR wygrał z Japonią 100:64 (52:40), a USA pokonały ChRL 84:70 (44:37). Po dwóch dniach turnieju prowadziła drużyna radziecka, która wygrała obie swoje spotkania, poprzednio z ChRL 101:56. (PAP)

T. Zawada
na czwartym miejscu

Tadeusz Zawada zajął czwarte miejsce na czwartym etapie wyścigu dookoła Włoch kolarzy amatorów. Zawada na trasie z Boscchiessanuova do Padenghe sul Garda (155 km) uzyskał taki sam czas jak zwycięzca etapu — 3:45.11. Etap wygrał Francuz Gerard Mace przed Włochami Dante Morandim i Gian Enrico Navettim.

Kryterium kolarskie
w Koninie

Wczoraj na ulicach Konina rozegrano doroczne kryterium uliczne „o lampkę górniczą”. Wystratowało blisko 200 kolarzy w kategoriach młodzików, juniorów, młodzieży i starszych oraz seniorów. Wśród najmłodszych zwycięstwo odniósł M. Leśniewski z Bydgoskiego Rometu, który wyprzedził W. Rudowicza z Włocławka i Kalisz z M. Garzyńskiego z Lecha Poznań. W kategorii juniorów młodzieży triumfował W. Lisiański z Lecha przed D. Kaizerem z Rometu i P. Kozberem z Lecha. Wśród juniorów starszych wygrał T. Krawczyk z Lecha przed M. Angerem z Unii Leszno i J. Sekowskim z Zagłębia Konin. W kategorii seniorów wygrał Z. Sągala z Rometu, wyprzedzając W. Matysiaka z Arkonii Szczecin i A. Perzyńskiego z LZS Bełchatów. Zwycięzcę poszczególnych grup otrzymała lampka górnicza, która jest corocznym trofeum w tej dobrze zorganizowanej imprezie. (woj)

Trzy drużyny po 42 pkt.!

Lech ponownie mistrzem Polski łaskarzy

Dobrze, że szefujący czwartemu i ostatniemu turniejowi grupy A I ligi hokeja na trawie prezes OZHT w Poznaniu Włodzimierz Krzyżaniak nie zapominał o mini-komputerze. W dwóch ostatnich dniach przydawał się on szczególnie. Trzy poznańskie drużyny zdobyły po 42 punkty! O kolejności zdecydował stosunek bramek. Najkorzystniejszy miał Lech 75:33 (2,273), drugie miejsce zajęła Warta 77:36 (2,139), a trzecie Poczowiec 82:42 (1,952).

Tak niezwyklego przebiegu nie miały chyba rozgrywki w żadnej dyscyplinie w Polsce. W dodatku ktoś mógł przypuszczać, że prowadzący przez całą rundę wiosenną i przez wszystkie turnieje Poczowiec stracił niemal pewne mistrzostwo kraju na 18 minut przed zakończeniem swego ostatniego spotkania w sezonie 1977/78 z Wartą? Wiele nie brakowało a rzut na taśmę mocno odmłodzonej drużyny zielonych zakończył się jej pełnym sukcesem. W sobotę po remisie Poczowca z Lechem 1:1 (1:0) — w pojedynku tym Poczowiec miał znaczną przewagę — Warta wygrała z LKS Rogowo 4:2 (4:0). Wysockie prowadzenie do przerwy, chyba nieco uśpiło łaskarzy. Warty i ambitnie grający rogowianie poprawili wynik. Kto wie czy właśnie ta, tylko 2-bramkowa wygrana nie odebrała zespołowi Jerzego Czajki mistrzostwa Polski.

Emocje sięgnęły zenitu w niedzielę. Do przerwy w meczu Poczowiec — Warta wynik brzmiał 1:1. Poczowiec chciał utrzymać ten korzystny rezultat i oddał inicjatywę Wartę. W 52 min. Stanisław Kaźmierczak podwyższył wynik na 2:1. Poczowiec, mimo usilnych starań, nie potrafił wyrównać. Natomiast kara 5 mi-



Fragment meczu decydującego o mistrzostwie Polski między KKS Lech i LKS Rogowo. Na zdjęciu: Bogdan Andrzejewski z Lecha w ataku na bramkę przeciwników.

Fot. — R. Królik

nut przed zakończeniem meczu dla bramkarza Józefiaka ułatwiła zadanie Wartę. Kapitałna bramka Leszka Tórza przesądziła o jej zwycięstwie oraz o wyprzedzeniu Poczowca w tabeli. W ostatnim meczu turnieju Lech, aby zdobyć mistrzostwo Polski musiał wygrać z LKS Rogowo przynajmniej 2:0 lub 4:1. Przez około 2/3 tego spotkania wiejska drużyna broniła się bardzo dzielnie, ale na wieciej nie starczyło jej sił. Ostatecznie kolejarze nie zmarowali olbrzymiej szansy wygrywając aż 6:0 (0:0) przy czym 5 goli strzelił Henryk Grotowski, a jednego Jan Sołtyś. Gratulujemy ponownego mistrzostwa Lechowi oraz ponownego wicemistrzostwa Wartę.

Poziom trzech turniejów gru-

py A w Poznaniu był dobry. Wydaje się, że taki system rozgrywek, ewentualnie nieco zmodyfikowany warto kontynuować w przyszłości.

KOŃCOWA TABELA GRUPY A:

1. Lech	30	42:18	75:33
2. Warta	30	42:18	77:36
3. Poczowiec	30	42:18	82:42
4. LKS Rogowo	30	23:37	40:62

Wyniki czwartego turnieju grupy B w Siemianowicach: AZS WSWF Katowice — Sparta Gniezno 0:0, Siemianowiczanka — Start Gniezno 7:1 (2:0), Sparta — Start 1:0 (0:0), Siemianowiczanka — Sparta 2:1 (0:0), AZS WSWF — Start 6:0 (4:0), AZS WSWF — Siemianowiczanka 4:2 (2:0).

KOŃCOWA TABELA GRUPY B:

5. Siemianowiczanka	30	37:23	62:39
6. AZS WSWF	30	35:25	51:37
7. Sparta Gniezno	30	27:33	23:32
8. Start Gniezno	30	15:45	28:74

A.K.

Spotkanie z E. Babiuchem

Podziękowanie dla piłkarzy

30 czerwca w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie odbyło się spotkanie z piłkarską reprezentacją Polski, która startowała na mistrzostwach świata w Argentynie. W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandrowski, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR, Zdzisław Andruszkiewicz, przedstawiciel władz sportowych.

Edward Babiuch serdecznie podziękował piłkarzom za postawę na boiskach argentyńskich, za pracę i trud włożony w przygotowania do mistrzostw, za godne zaprezentowanie naszego kraju. Występom drużyny towarzyszyło duże zainteresowanie w kraju i w świecie. Konkurencja w tegorocznych mistrzostwach świata, rozgrywanych w specyficznych warunkach argentyńskich, była bardzo silna; a prawo startu w finałach ubiegało się przecież ponad 100 zespołów.

Ze startu w Argentynie — podkreślił E. Babiuch — powinien być wyciągnięte właściwe wnioski, dotyczące nie tylko reprezentacji narodowej, ale obejmujące także pracę z młodzieżą, doskonalenie systemu rozgrywek ligowych, pracę w klubach. Już teraz trzeba myśleć o rozpoczęciu cichych się wkrótce eliminacjach do mistrzostw Europy, Igrzysk

kach Olimpijskich 1980 roku w Moskwie oraz mistrzostwach 1982 r. w Hiszpanii.

Prezes PZPN — Edward Sznajder stwierdził, iż utrzymanie miejsca w gronie najlepszych sześciu drużyn świata było możliwe dzięki pomocy władz partyjnych i państwowych w okresie przygotowań do mistrzostw. Rzetelna i kompleksowa ocena startu, uwzględniająca wnioski organizacyjne i szkoleniowe, dokonana zostanie przez PZPN w najbliższym czasie.

Pierwsze wnioski sportowe, związane ze startem naszej reprezentacji w Argentynie, przedstawił trener Jacek Gmoch. W imieniu zawodników głos zabrał Henryk Maculewicz stwierdzając, iż drużyna nie szczędziła wysiłku, aby zająć jak najlepszą lokatę na mistrzostwach świata.

Na zakończenie spotkania przewodniczący GKFiS — Marian Renke, pogratiulował piłkarzom startu w „Mundialu-78”. 15 piłkarzom przyznane zostały odznaczenia sportowe. Tytuły „Zasłużonych Mistrzów Sportu” otrzymali: Jerzy Gorgoń, Zygmunt Kukla, Andrzej Szarmach, Jan Tomaszewski, Władysław Zmuda; tytuły „Mistrza Sportu”: Zbigniew Boniek, Mirosław Justek, Zdzisław Kostrzewa, Janusz Kupcewicz, Marek Kuśto, Henryk Maculewicz, Bohdan Masztaler, Włodzimierz Mazur, Adam Nawalka i Wojciech Rudy. (PAP)

Puchar Przyjaźni w pięcioboju nowoczesnym

We Lwowie rozpoczęły się międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym o Puchar Przyjaźni. Pierwszą konkurencję, jazdę konną wygrał Polak Dariusz Kondrat —

1100 pkt. Drugie miejsce zajął Bułgar Lubenow, a trzecie Aleksiej Kapitanow (ZSRR II) — obaj po 1070 pkt. Drużynowo prowadzi ZSRR II 3150 pkt. przed ZSRR I — 3110 pkt. i Bułgarią — 2973 pkt. (PAP)

Wyścigi samochodowe na Ławicy

Trzy zwycięstwa poznańskich kierowców

Niedawno kibice sportu samochodowego mieli możliwość oglądać na torze „Poznań” na Ławicy rywalizację kierowców w I Targowym Wyścigu Samochodowym. W niedzielę rozegrano tam kolejną imprezę — III eliminację wyścigów samochodowych mistrzostw Polski. Wzięło w niej udział około 200 zawodników reprezentantów Polski, CSRS i NRD. Startował również jeden kierowca bułgarski.

III eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski przeprowadzona została w siedmiu biegach. Pierwszy stanął na starcie kierowcy jadący w klasie I na samochodach „Polski Fiat 126p”. Wygrali faworyci, jadący zresztą od startu do mety na czele wyścigowej kolumny. Pierwszy był Andrzej Lubiak (AP Be-

skidzki) przed Włodzimierzem Krukowskim (AP Kielce) i Włodzimierzem Pawluczukiem (AP Warszawa).

W drugim wyścigu konkurowały ze sobą wozy klas IV, V i VI. Zwyciężył Ryszard Kopycz (AW Poznań) jadący na Porsche 911 RS przed Ryszardem Wolniewiczem na „Porsche Carrera RS” (obaj AW Poznań) i Maciejem Bogusławskim (AP Warszawa), na samochodzie własnej konstrukcji.

Ponownie na tor wyjechały „Fiaty 126p” w biegu trzecim w klasie II. Skutecznie rywalizowali z nimi prowadzone przez kierowców z NRD dwa „Trabanty”. Triumfował Helmut Assman (NRD) przed swym rodakiem Hansem Keslerem — obaj na „Traban-

tach”. Trzecią linię mety przejechał Andrzej Lubiak (AP Bełskidzki) na „Fiacie 126p”. Najlepszy z poznaniaków Lech Świątek, na wozie tego samego go typu był dziewiąty.

W klasie III — „Fiaty 125p” 1500 — zwyciężył Andrzej Smorawski (AW Poznań) przed Adamem Polakiem (AP Warszawa) i swym kolegą klubowym Antonim Banaszakiem.

Najbardziej interesującym był wyścig klasy VIII — formuły „Ester”. Zaliczane są do tej klasy samochody wyścigowe z silnikami Lada 1300. Najszybciej pokonał 15 okrążeń trasy reprezentant CSRS Jiri Moskal. Drugi na mecie był Trierder Kroner, a trzeci Marcin Biernacki (AP Warszawa).

Zakończył imprezę wyścig z wyrównaniem o trofeum firmy „Castrol”, w którym zwyciężył Michał Damm (AW Poznań) na „Porsche 911” przed Krzysztofem Komornickim (AP Warszawa) na samochodzie „Opel Kadett GTE”. (rk)

Słaby występ Polaków w Pradze

M. Cieślak w finale IMS na żużlu

W bardzo trudnych warunkach, podczas padającego deszczu, rozgrywano w Pradze finał kontynentalnych indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Szesnastu zawodników z sześciu krajów walczyło o pięć premii w wysokości 1000 dolarów. Zawodnicy wystąpili obok znakomitych motocykli „Jawa 894 DT” niezwykle bojową i skuteczną jazdą. Bohaterem sobotniego wieczoru był mistrz CSRS — Jiri Stancel. Mając zapewniony awans, pozwolił się wyprzedzić w XVIII wyścigu swojemu rodakowi Peterowi Ondrasikowi, i dzięki temu manewrowi taktycznemu, trzech reprezentantów naszych południowych sąsiadów wywalczyło

paszporty do londyńskiego finału światowego.

Praski turniej stał na wysokim poziomie i w większości wyścigów trwała zacięta i wyrównana walka. Niestety, poza bojem i rozsądną jeżdżą cym częstochowianinem Markiem Cieślakiem, pozostali nasi zawodnicy wypadli; przeciętnie. Zawiodł utalentowany Jerzy Rembas, który znów jeździł zbyt pasywnie, bez wiary w końcowy sukces. Piotr Pyszny pojechał zbyt ryzykownie w IV wyścigu i w efekcie za przejechanie wewnętrznej krawężnika, został przez sędziego wykluczony z dalszej walki. Bolesław Proch, zdemontował kapitalne starty ale, rażące błędy taktyczne na koniec popełnił, nie pozwolił mu na nawiązanie rów-

norzędnej walki z najlepszymi. Niewiele dobrego można też powiedzieć o jeżdżącym bardzo nerwowo Ryszardzie Fabiszewskim.

Powracając do Cieślaka ten 28-letni zawodnik startujący w zespole mistrza Anglii — White City, już po raz trzeci w swojej karierze wywalczył awans do światowego finału. W dwóch poprzednich startach plasował się na dalekich pozycjach. Może 2 września br. w Londynie będzie lepszy?

Ostateczna klasyfikacja finału kontynentalnego w Pradze: 1. H. Wassermann (RFN) — 14 pkt., 2. J. Stancel (CSRS) — 14 pkt., 3. M. Cieślak (Polska) — 11 pkt., 4. J. Verner (CSRS) — 11 pkt., 5. P. Ondrasik (CSRS) — 11 pkt. (jp)

Po remisie z Prosną I!

Piłkarze Zagłębia Konin
wywalczyli awans do III ligi

Drugi pojedynek barażowy o wejście do ligi międzywojewódzkiej rozegrano wczoraj na stadionie 30-lecia w Koninie. Jak wiadomo tydzień wcześniej konińskie Zagłębie wygrało w Kaliszu z tamtejszą Prosną 3:1 i wczoraj wystarczy właściwie remis dla uzyskania awansu. Obydwa zespoły przystąpiły do walki z wolą zwycięstwa, choć Zagłębie wydawało się być bardziej zdenerwowane. To chyba zaważyło na grze, a ściślej na skuteczności. Przy przewadze w polu nie udało się podopiecznym trenera Mirosława Bulińskiego udokumentować tego

bramkami. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem bezbramkowym.

W drugiej odsłonie w 50 minucie po ładnym dośrodkowaniu Zandackiego, Budzillo zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Po stracie bramki Proсна zaatakowała i w 60 minucie pod bramką Zagłębia stworzyła groźną sytuację. W zamieszaniu podbramkowym obrońca Zagłębia Jankowski strzelił do własnej bramki wyrównując na 1:1. Taki wynik utrzymał się do końca spotkania i on wystarczył do awansu Zagłębia do III ligi. (woj)

Drużynowe ME szansą
dla młodych judoków

W bieżącym sezonie naszych judoków czeka ważna impreza — drużynowe mistrzostwa Europy, które odbędą się w październiku w Paryżu. Turniej ten, podobnie jak majowe indywidualne mistrzostwa Europy — nie tylko stanowić okazję do rywalizacji o medale najlepszych na kontynencie. Jest to także próba sił przed igrzyskami olimpijskimi, które odbędą się w Moskwie.

Mimo srebrnego medalu Adama Adamczyka w Helsinkach w indywidualnych mistrzostwach Europy — występ naszych judoków w stolicy Finlandii nie był w pełni udany, chociaż wystąpiła tam aktualnie najsilniejsza reprezentacja Polski. Kontuzje i nauka nie pozwoliły wziąć udziału w tej imprezie kilku czołowym naszym zawodnikom. Szkoleniowcy zakładają, że w Paryżu, w mistrzostwach drużynowych

nie wezmą udziału zawodnicy sprawdzeni — już w poważnych międzynarodowych zawodach. W październiku otrzymają szansę startu zawodnicy, z którymi polskie judo wiąże duże nadzieje, np. Henryk Hala-buda, Wojciech Reszko, Andrzej Sadej czy Janusz Pawłowski.

Przed startem w Paryżu czołówek polskich judoków czeka kilka międzynarodowych sprawdzianów, w tym m. in. tradycyjny już „Turniej Warszawski”.

Nasi judocy od lat zaliczani są do światowej czołówki, ale o sile polskiego judo mają stanowić nie tylko sukcesy na arenie międzynarodowej. Idzie również o to, by stworzyć silne zaplecze, wyszkolić pełnowartościowych zawodników we wszystkich kategoriach wieku. Celowi temu ma służyć m. in. system rozgrywek — in-

dywidualnych i drużynowych. Wprowadzone przed dwoma laty rozgrywki o drużynowe mistrzostwa Polski ożywiły działalność szkoleniową w klubach, szczególnie wśród młodych judoków. Nie udało się jednak rozwiązać wszystkich problemów. Nadal brakuje w naszych klubach pełnowartościowych zawodników w wagach ciężkich.

Dokonano zmian w dotychczasowym systemie rozgrywek ligowych. Zmiany idą w kierunku zwiększenia ilości walk podczas jednej kolejki ligowej m. in. poprzez wprowadzenie do programu spotkań drużynowych punktacji indywidualnej. Stworzyłyby to zawodnikom okazję do stoczenia kilku walk w ciągu krótkiego czasu (taki jest cykl mistrzostw świata i Europy), gdy dotychczas podczas ligowej kolejki każdy judoka rozgrywał po dwie walki. Rozgrywki ligowe odbywałyby się też w czterech terminach a nie jak dotychczas w ośmiu, co dałoby trenerom więcej czasu na prowadzenie zajęć szkoleniowych z zawodnikami. (PAP)

Rolf Beilschmidt — 2.31
w skoku wzwyż

Bardzo dobre rezultaty padły drugiego dnia lekkoatletycznych mistrzostw NRD w Lipsku. Najlepszy wynik osiągnął Rolf Beilschmidt, który w obecności 20.000 widzów rezultatem — 2,31 wyrównał rekord kraju w skoku wzwyż. Drugie miejsce zajął Henry Lauterbach — 2,28. W rzucie oszczepem zwyciężył Wolfgang Han-nisch — 87,16. W tej konkurencji wśród kobiet wygrała Ruth Fuchs — 65,94 przed Richter — 63,62. Bieg na 200 m kobiet wygrała Marlies Oelsner-Goehr — 22,61 przed Bendendorff — 22,87. Na dystansie 800 m tytuł mistrza NRD zdobyła Anita Weiss — 1:58,6 przed Kaempfert — 1:59,3. W skoku w dal wygrała Angela Voigt przed Brigitte Wujak — obie po 6,61. PAP